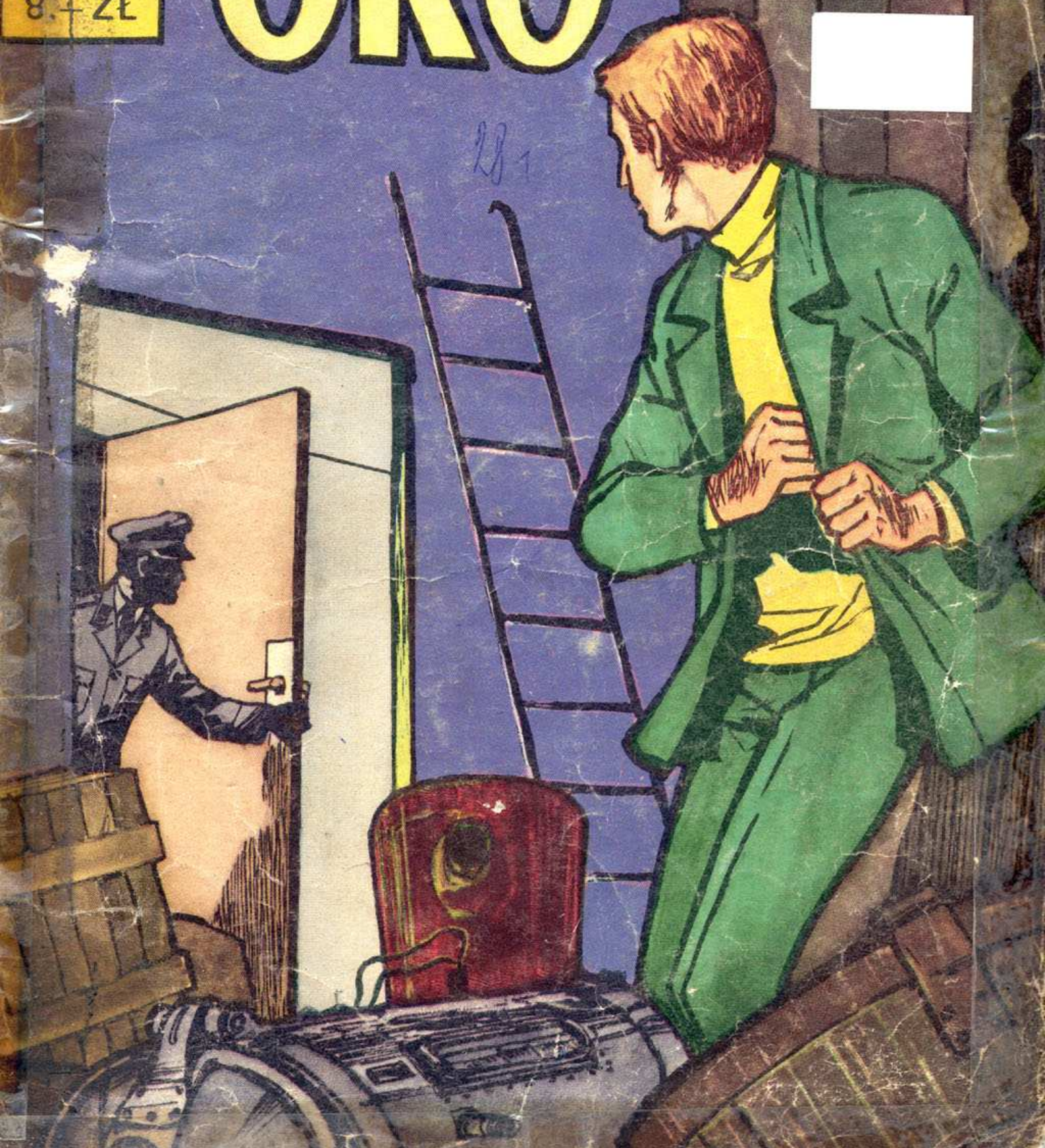


"KOCIE OKO"

Andrzej Paweł
Bączyński

CENA
8. - ZŁ



Każdego niemal dnia, na ulicach miast, miasteczek i wsi, spotykacie cywilne osoby z biało-czerwonymi opaskami na rękawach z napisem ORMO, względnie w szarych mundurach i niebieskich beretach. To ormowcy, członkowie organizacji skupiającej osoby w różnym wieku i różnych zawodów.

Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej powstała przed 25 laty w okresie walk z reakcyjnym podziemiem. Miała na celu samoobronę przed wrogiem oraz niesienie pomocy zbrojnym organom władzy ludowej. Po raz pierwszy władze państwowe uzbroiły lud i wezwały go do obrony interesów kraju.

Organizacja liczyła początkowo około 100 000 członków i odegrała poważną rolę w walce o utrwalenie władzy ludowej, spokój i bezpieczeństwo obywateli.

Oddziały ORMO wspólnie z funkcjonariuszami MO, Służby Bezpieczeństwa i żołnierzami Ludowego Wojska Polskiego prowadziły zdecydowaną, bezlitosną walkę z bandami; w jej wyniku zginęło ponad 3000 członków ORMO.

Z upływem lat zmieniała się rola ORMO, która dążyła do utrwalenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w naturalnych pokojowych warunkach.

ORMO podjęła ważne zadania pracy wychowawczej w kierunku pogłębiania dyscypliny społecznej, poszanowania przepisów prawa i właściwego stosunku obywateli do własności społecznej.

ORMO czuwa nad zwiększeniem bezpieczeństwa na drogach, wodach i liniach kolejowych, niesie pomoc ludziom dotkniętym klęskami żywiołowymi, walczy z chuli-gaństwem i zakłócaniem porządku publicznego.

Możliwości pracy ORMO są niemal wszechstronne, gdyż w ramach tej organizacji istnieją jednostki specjalistyczne, zajmujące się różnymi dziedzinami życia.

ORMO liczy obecnie 350 000 członków, w tym ponad 17 000 kobiet.

Ormowcy wykonują swoją działalność honorowo, po godzinach pracy zawodowej. Wygłaszają pogadanki w szkołach, zakładach i instytucjach, inicjują czyny społeczne w zakresie np. budowy placów zabaw i gier dla dzieci, ogródków ruchu drogowego, ochraniają obiekty państwowe itp.

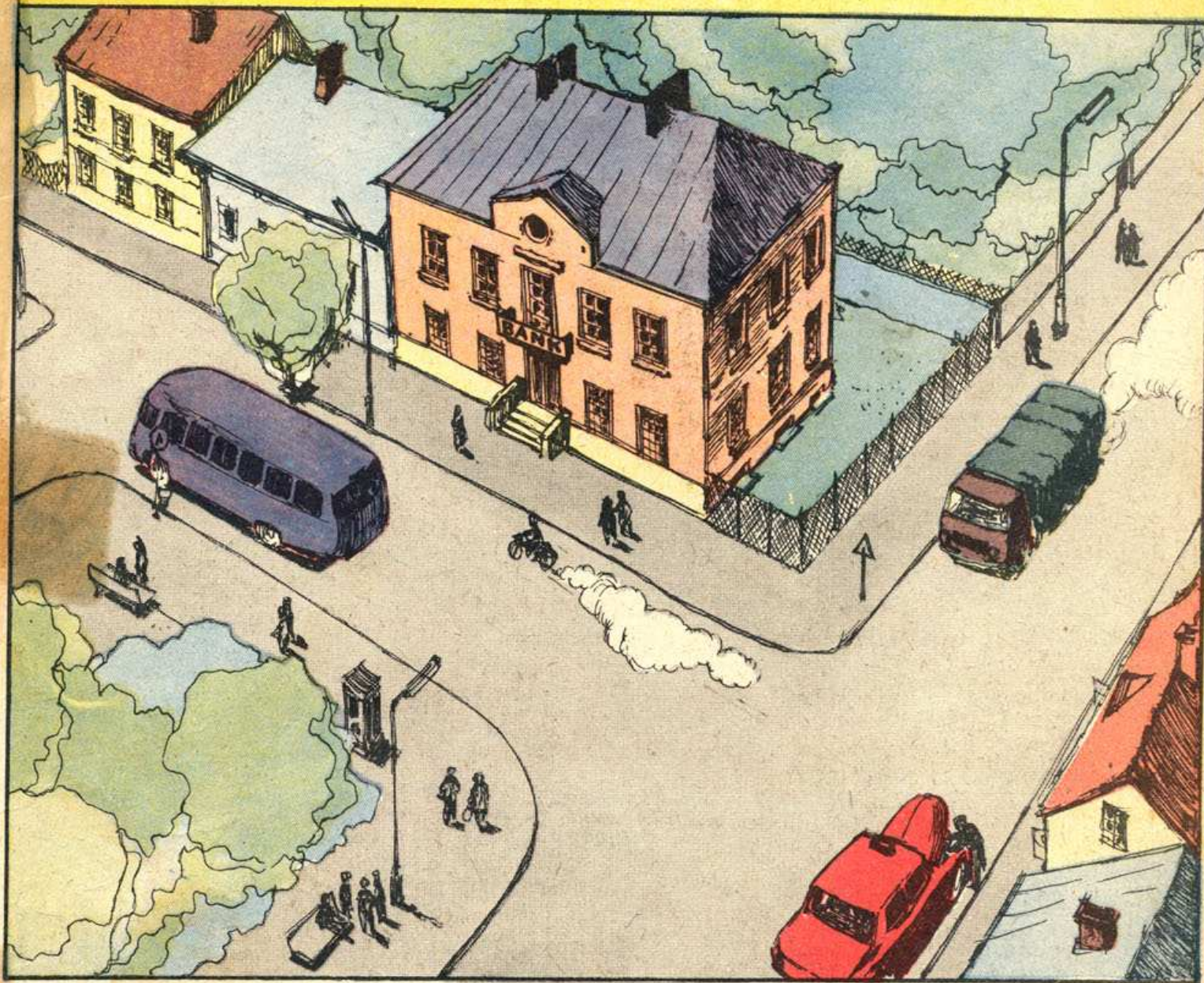
Gdy więc zetkniecie się z ormowcami pełniącymi swe obowiązki okażcie im swoją życzliwość, niech to będzie dla nich z okazji Ich święta wyraz uznania za ciężką i społeczną służbę.

WASZ KAPITAN ŻBIK

Zeszyty tej serii są do nabycia w kioskach „Ruchu”.

Wydawnictwo „Sport i Turystyka” Warszawa.

W PEWNYM POWIATOWYM MIEŚCIE...



WEJDZIEMY PRZESZ ŚRODKOWE OKNO I KORYTA-
RZEM PIWNICZNYM DO DYŻURKI. TY "ELEKTRYK"
USZKODZISZ POŁĄCZENIE TELEFONICZNE A
"TAKSIARZ" ZAŁATWI STRAŻNIKA.

A CO Z INSTALACJĄ
ALARMOWĄ, SZEFIE?



O TO SIĘ NIE MARTW.
POJDZIECIE ZA MNĄ TO JĄ
OMINIEMY.



OBEJRZELIŚCIE DOBRZE
BUDYNEK?

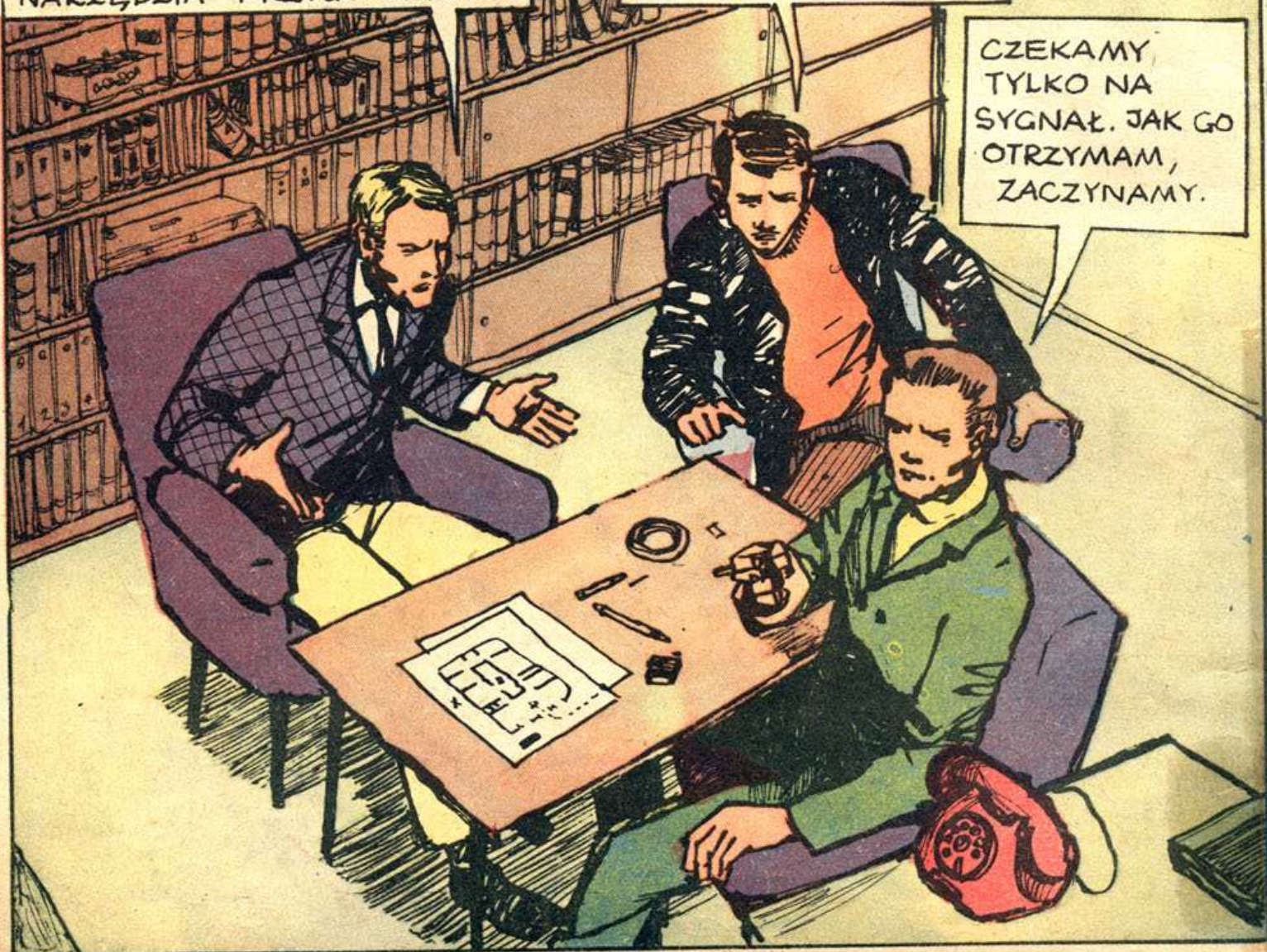
TAK.



RESZTĘ ZOBACZYCIE
NA PLANIE.

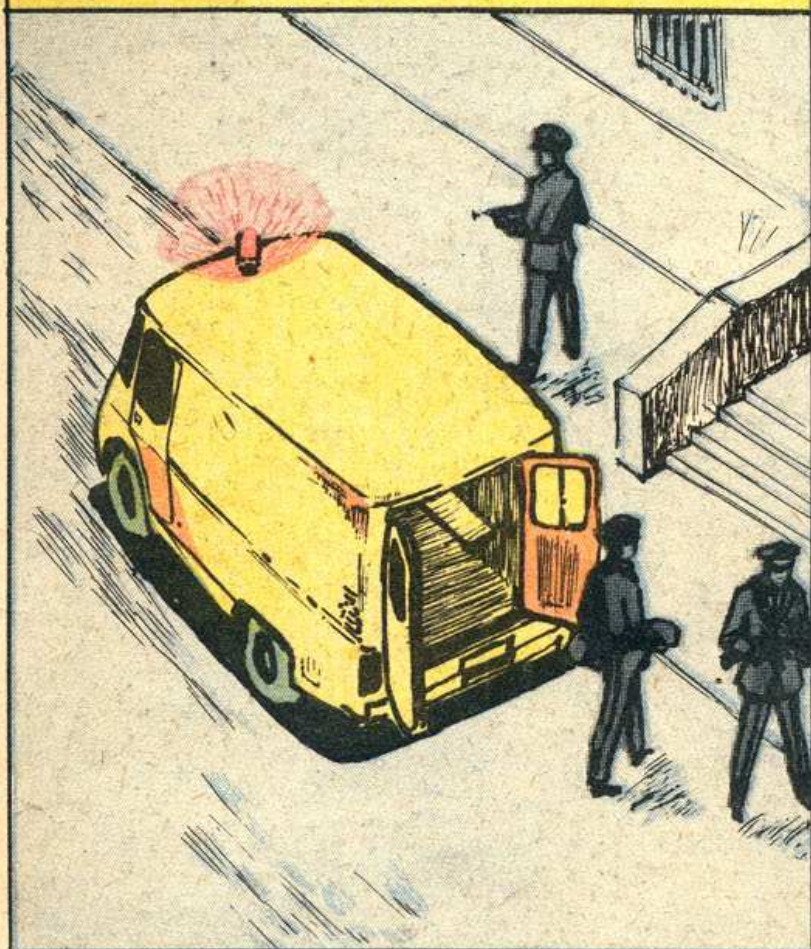
W MIESZKANIU SZEFA
NARZĘDZIA PRZYGOTOWANE!

BRÓŃ TEŻ.



CZEKAMY
TYLKO NA
SYGNAŁ. JAK GO
OTRZYMAM,
ZACZYNAMY.

PRZED BANKIEM



BANK

CZYNNY
18.00 - 2



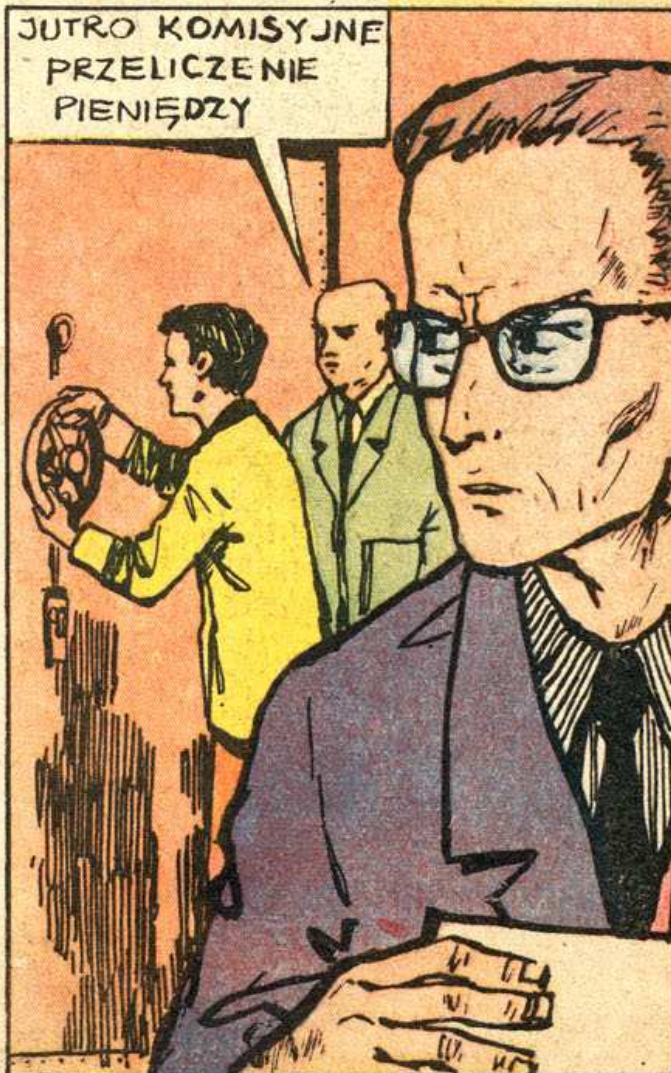
WSZYSTKO?

TAK, PANIE DYREKTORZE,
DWANAŚCIE MILIONÓW.



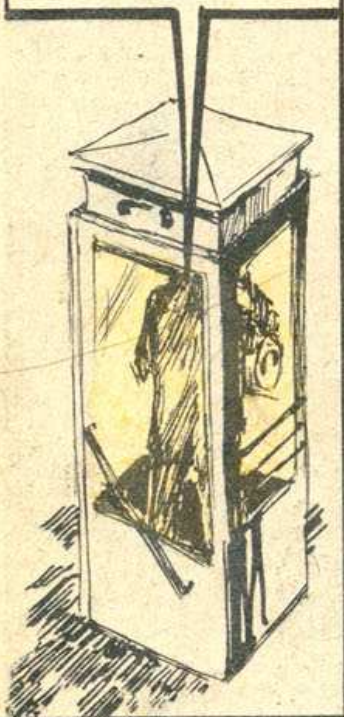
A WIĘC, ZAMYKAMY.

JUTRO KOMISYJNE
PRZELICZENIE
PIENIĘDZY



TEGO SAMEGO
DNIA

PRZYWIEZIONO
DWANAŚCIE LIT-
RÓW ŚWIEŻEGO
MLEKA.



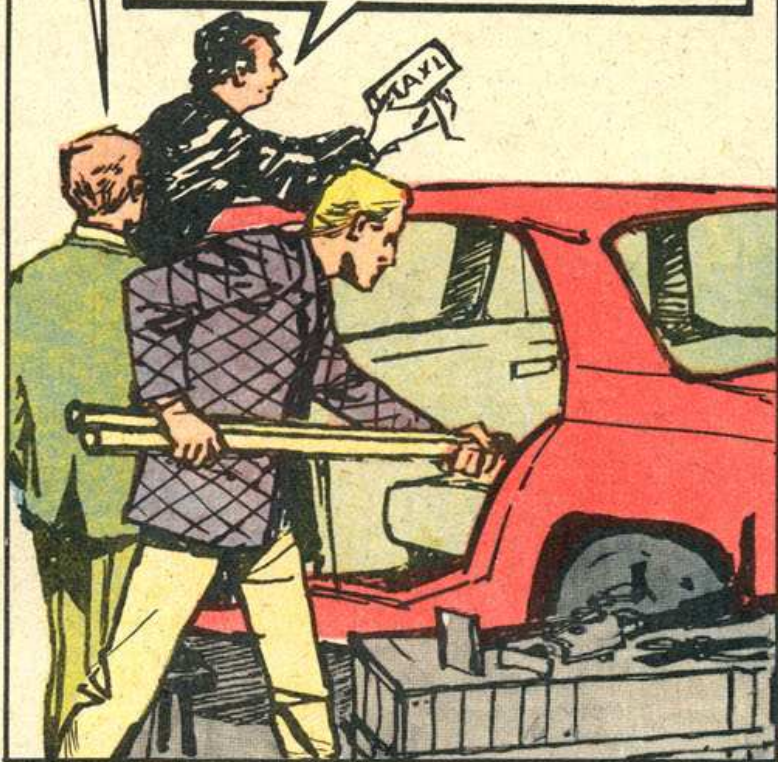
MIESZKANIE
SZEFA

DZIĘKUJĘ,
WIECZOREM
ODBIERZEMY.



USUWASZ WIZYTÓWKĘ ?

OCZYWIŚCIE, I NUMER TAKŻE.



PO PÓKNOCY





ZAKŁADAMY CHUSTKI.



ZOSTAWCIE BAGĄŻ I ZA
MNA. IDZIEMY KORYTA-
RZEM, W KTÓRYM NIE
MA CZUJEK ELEKTRONOWYCH.

TWOJA KOLEJ "TAKSIARZ"!

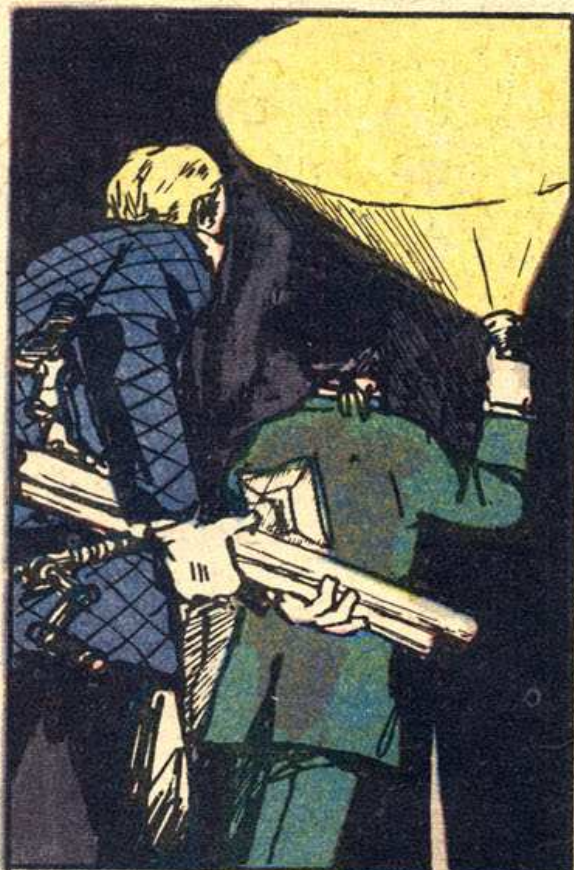
ROZUMIEM.



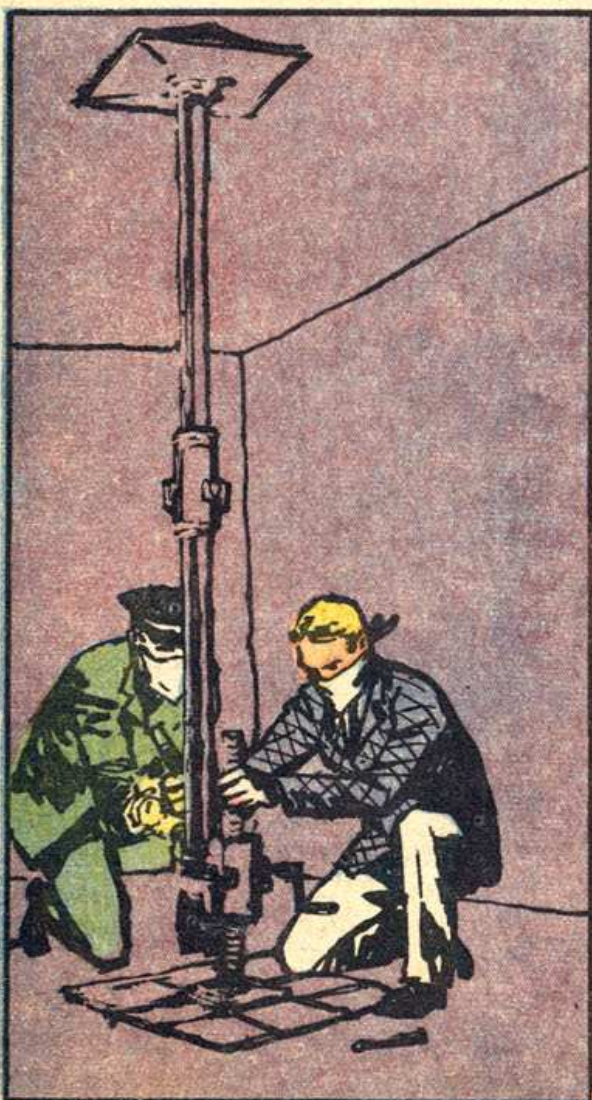
RĘCE DO GÓRY I ANI SŁOWA!



SIEDŹ SPOKOJNIE, BO JAK NIE TO...



PRZEBIJAMY SUFIT,
TUTAJ NIE MA INSTALACJI
ALARMOWEJ.



CHYBA ZA SŁABY
TEN PODNOŚNIK.

NIE MARUDŹ,
KRĘĆ MOCNIEJ.



TU JEST KONTAKT.
UFF! CIĘŻKA ROBOTA.



TO JEST POŁĄCZENIE
ALARMOWE KASY.

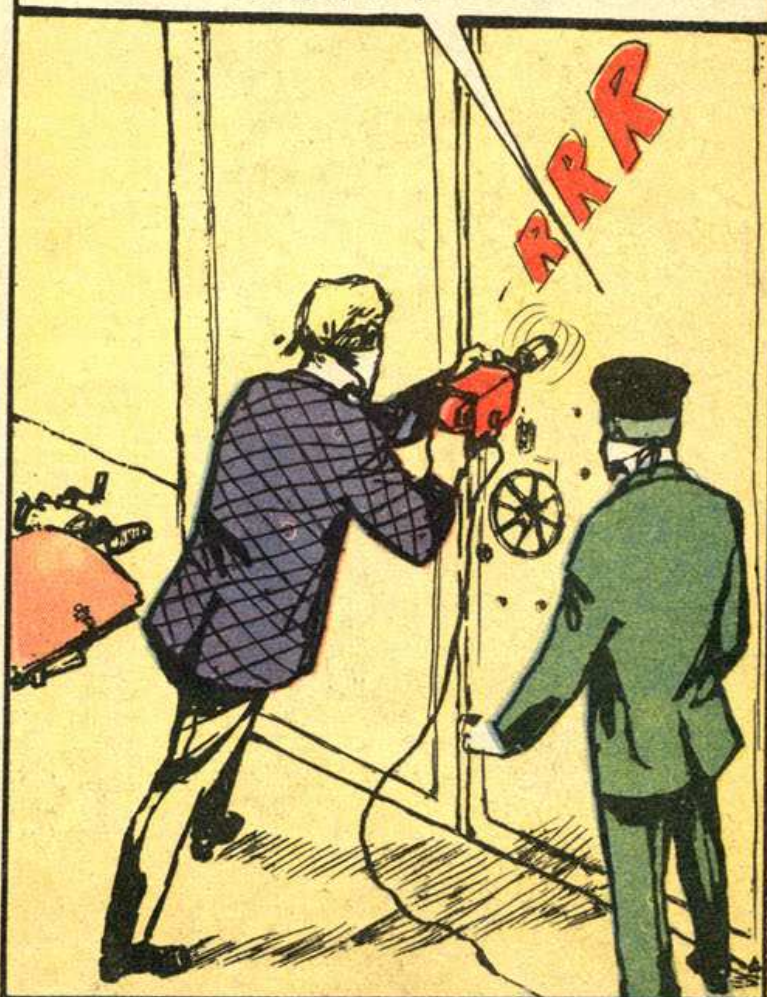
NAJWAŻNIEJSZE,
ABY DELIKATNIE
PRZECIĄĆ.



GOTOWE.



ŚPIESZ SIĘ, BO NAS ŚWIT
TU ZASTANIE.



DRZWI USTĘPUJĄ,
FACHOWA ROBOTA.

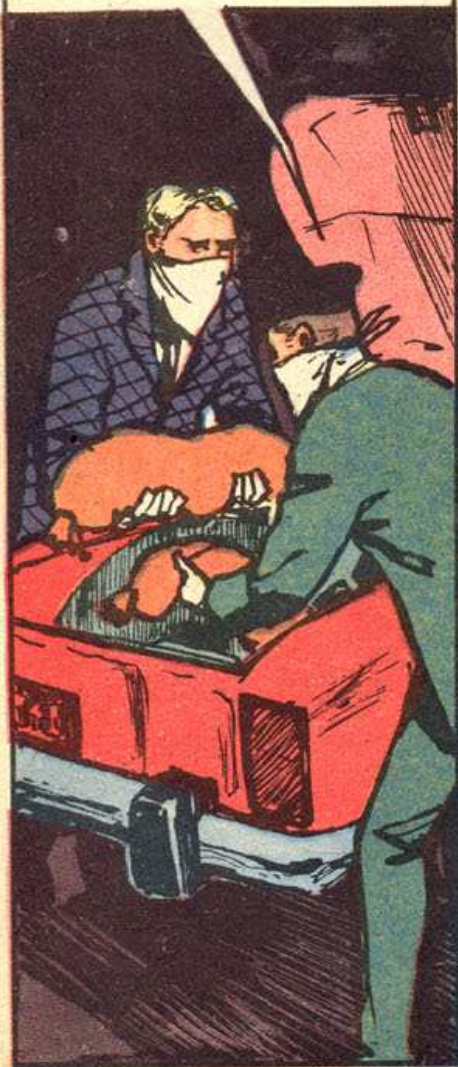


GOTÓWKA JEST. WYWIAD
DZIAŁAŁ DOBRZE.



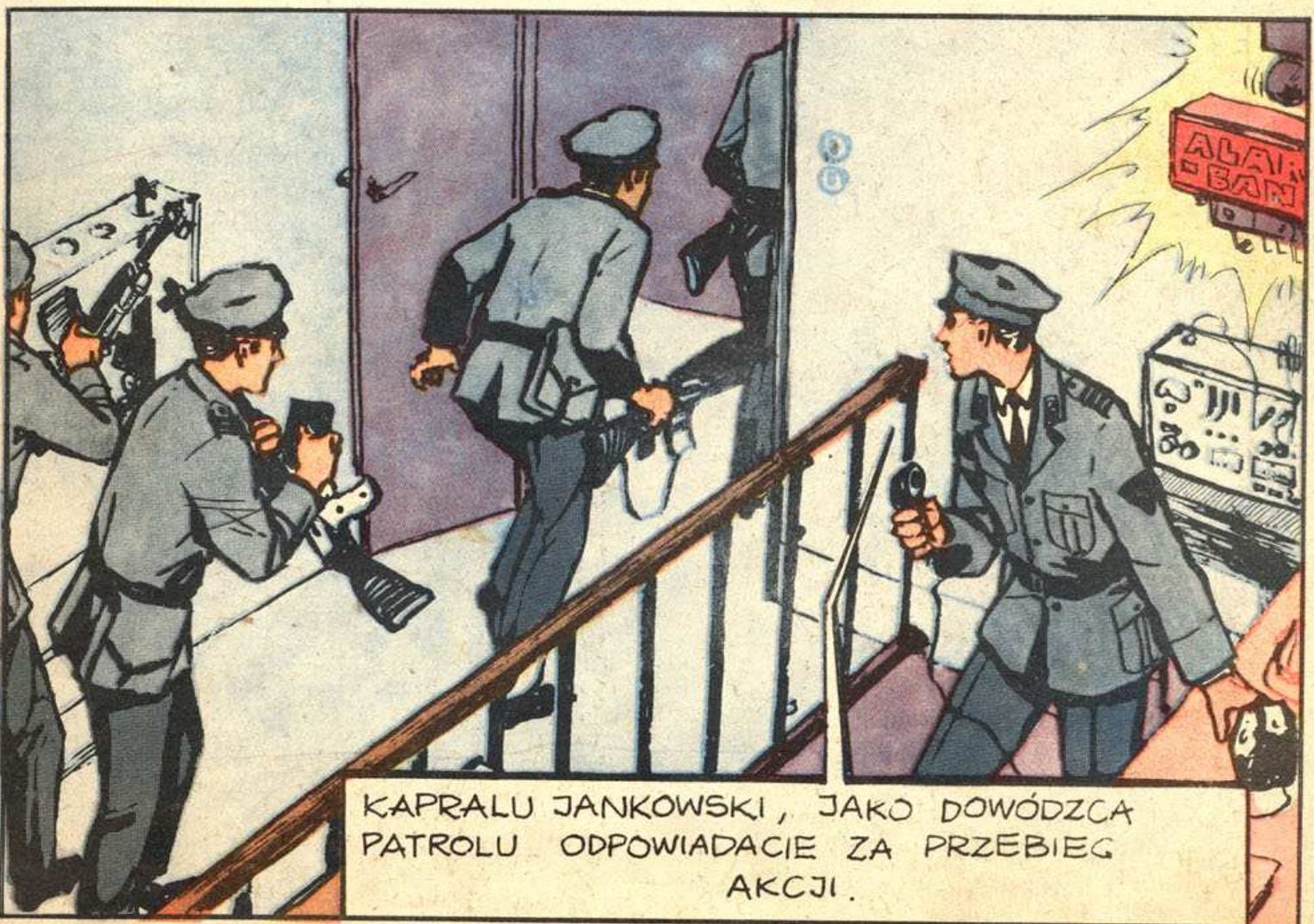
NIE PRACOWALIŚMY
NA DARMO.

WOŁAJ "TAKSIARZA"



IDŹ DO WOZU. JA MUSZĘ
WRÓCIĆ DO SKARBCA. ZA-
POMNIAŁEM ZABRAĆ NÓŻ.



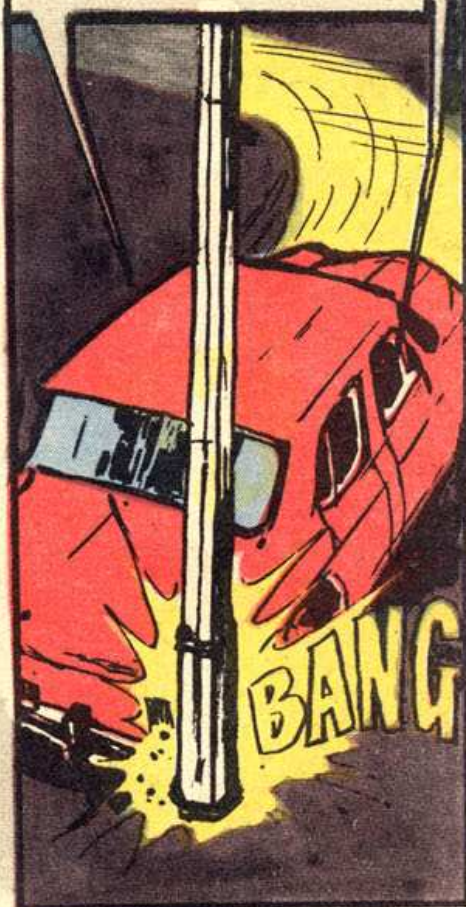


W PORZĄDKU...

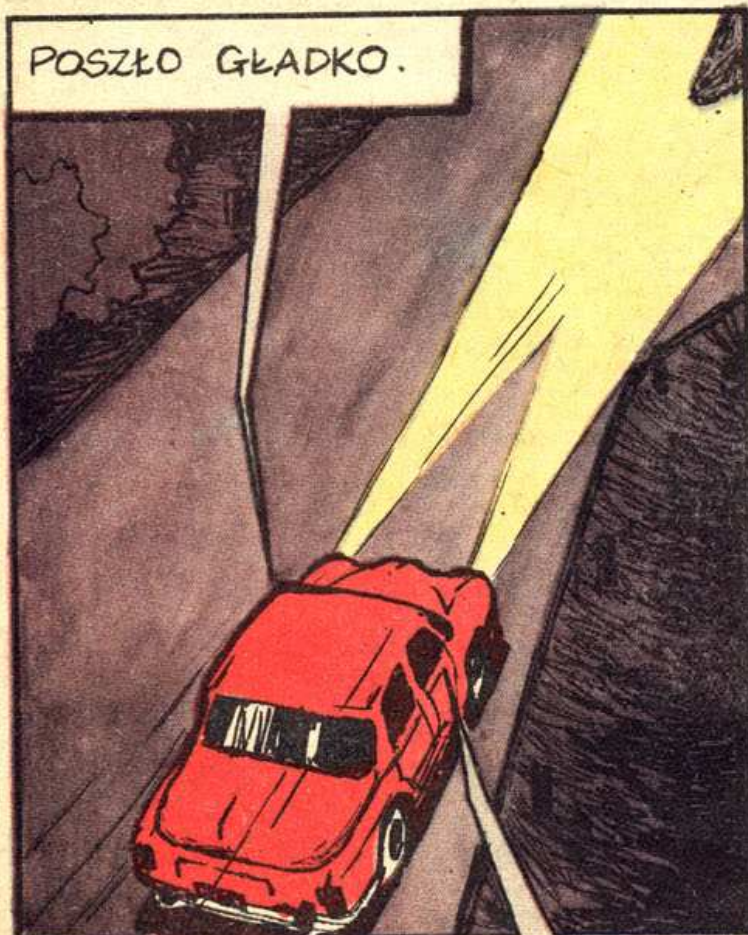


JAK TY JEDZIESZ?!

ZA WĄSKA ULICA.



POSZŁO GŁADKO.



UWAŻAJ, SKRĘĆ W PRAWO.

KTO „NADAŁ” TEN
BANK, SZEFIE?



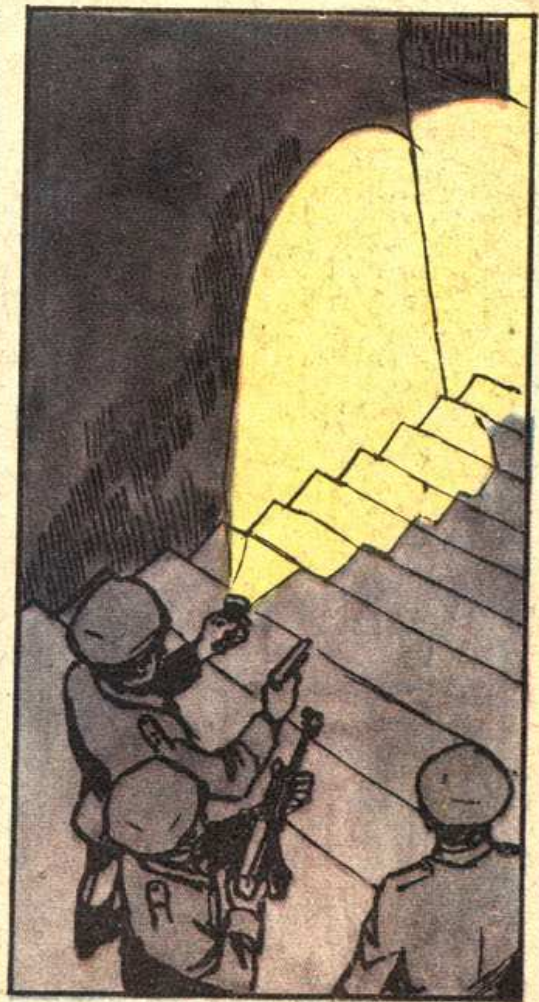
TO CIĘ NIE POWINNO OBGHODZIĆ.
DZIELIMY PIENIĄDZE NA
CZTERECH I KWITA.

MILICJANCI PRZED BANKIEM

DRZWI WEJŚCIOWYCH NIKT
NIE OTWIERA.



WCHODZIĆ PRZEZ OTWÓR.



CO SIĘ STAŁO ?!



BYŁO ICH TRZECZ...
SŁYSZAŁEM JAK ODJE-
CHALI SAMOCHODEM.

JASTRZĄB!-JASTRZĄB! TU
SOKÓŁ. DOKONANO WŁAMA-
NIA DO SKARBCA BANKU.
CO NAJMNIEJ TRZECZ SPRA-
WCÓW. ODJECHALI PRAWDO-
PODOBNIIE SAMOCHODEM.
BLOKUJ SZOSY I ZAWIADOM
KWMO. JAK ZROZUMIAŁEŚ?
ODBIÓR!

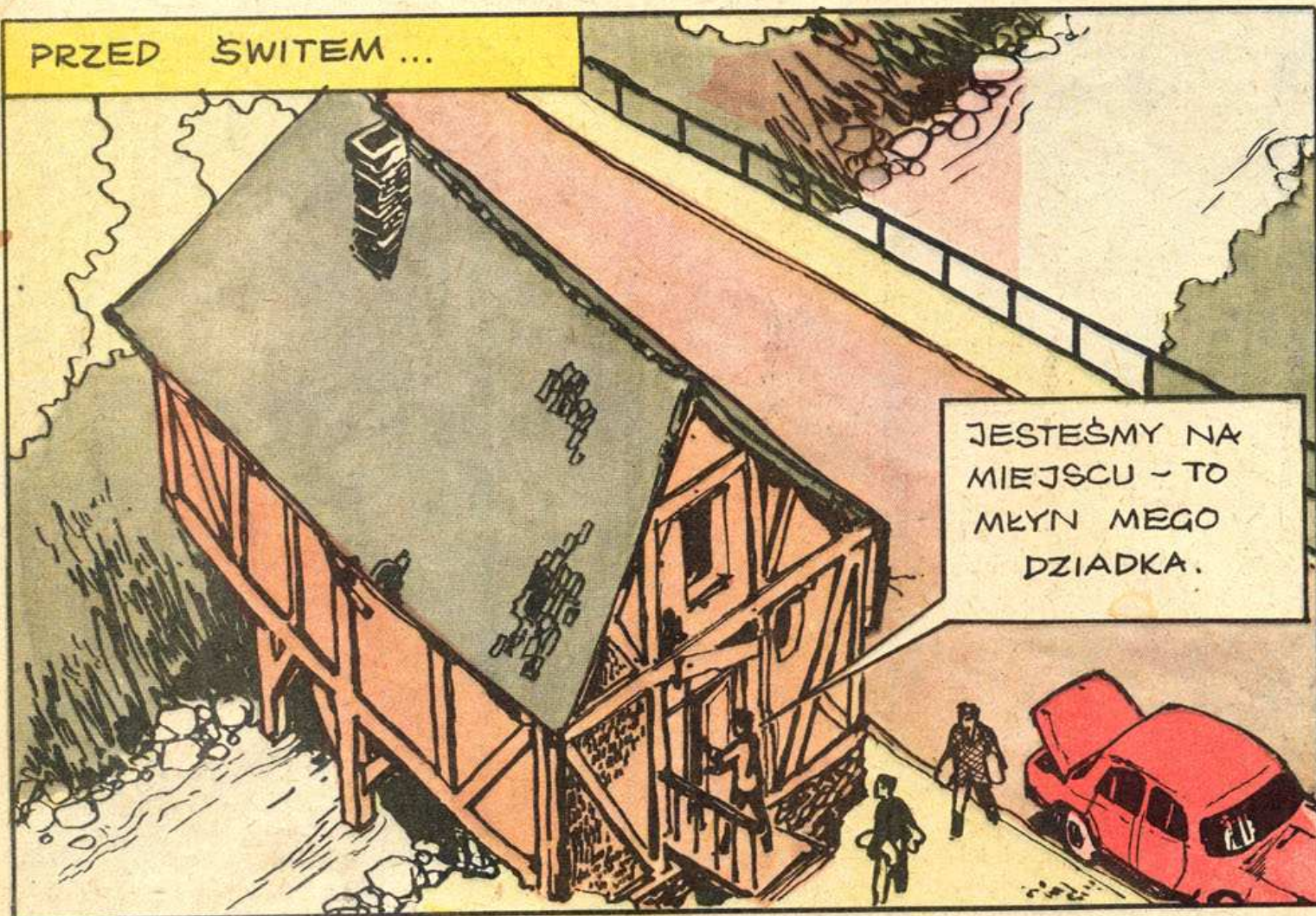


MIESZKANIE KAPITANA ŻBIKA

... MUSICIE ZARAZ LECIEĆ.
HELIKOPTER CZEKA NA
BEMOWIE. PORUCZNIK
OLA ZAWIADOMIONA.

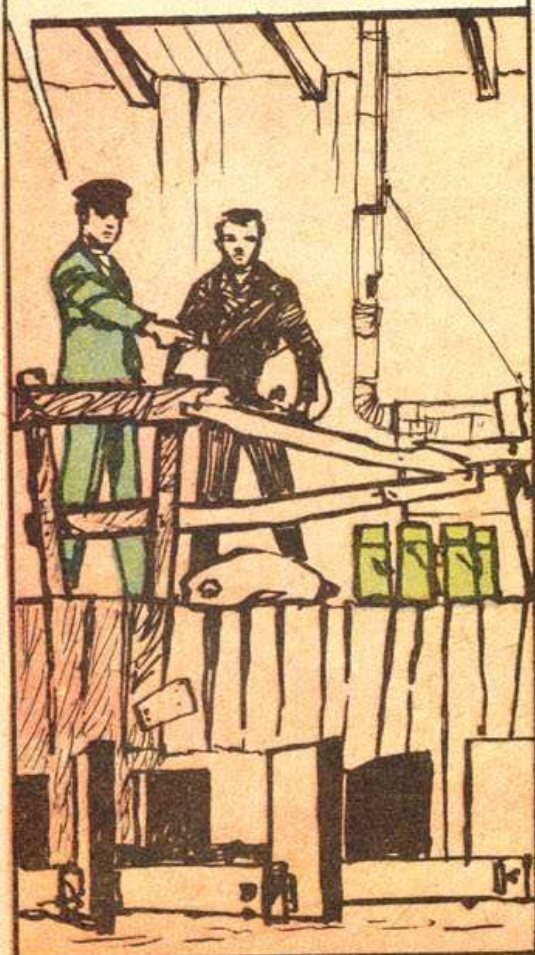


PRZED SWITEM ...



JESTEŚMY NA
MIEJSCU - TO
MŁYN MEGO
DZIADKA.

WORKI SPALIMY, FORSE
UKRYJEMY W TERMOSACH.



CZEŚĆ BANKNO-
TÓW NOWYCH,
PROSTO Z
DRUKARNI.



BĘDĄ TRUDNOŚCI
Z WYMIANĄ.

MOGĄ TU LEŻEĆ
CHOĆBY 100 LAT.



NIE CHCESZ ICH
MIEĆ WCZEŚNIEJ?

JUŻ ŚWITA. WRACAJCIE DO MIASTA.
NARZĘDZIA WYRZUĆCIE W LESIE. JA
IDĘ NA GRZYBY.

KIEDY PODZIAŁ
ZDOBYCZY?

DAM WAM ZNAĆ JAK
SPRAWA UCICHNIE.

SPIESZ SIĘ MUSZĘ O 7.00
OTWORZYĆ WARSZTAT.

ZARAZ RUSZAMY.

PATRZ, KONTROLUJĄ WYJE-
ZDZAJĄCYCH Z MIASTA.

ZDAŻYLIŚMY SIĘ
WYMKNAĆ.

NAZAJUTRZ RANO: KAPITAN ŻBIK I PORU-
CZNIK OLA ROZMAWIAJĄ Z DYREKTOREM BANKU.

KIEDY PRZYWIEZIONO
PIENIĄDZE, DYREKTORZE?

BANK
Czynny
10.00 - 17.00

WCZORAJ, 12 MILIONÓW.

PRZYWÓZ PIENIĘDZY
MÓGŁ ZAUWAŻYĆ
KADZDY.



ROZMIESZCZENIE
URZĄDZEŃ ALARMOWYCH
MOGLI ZDRADZIĆ
MONTERZY.

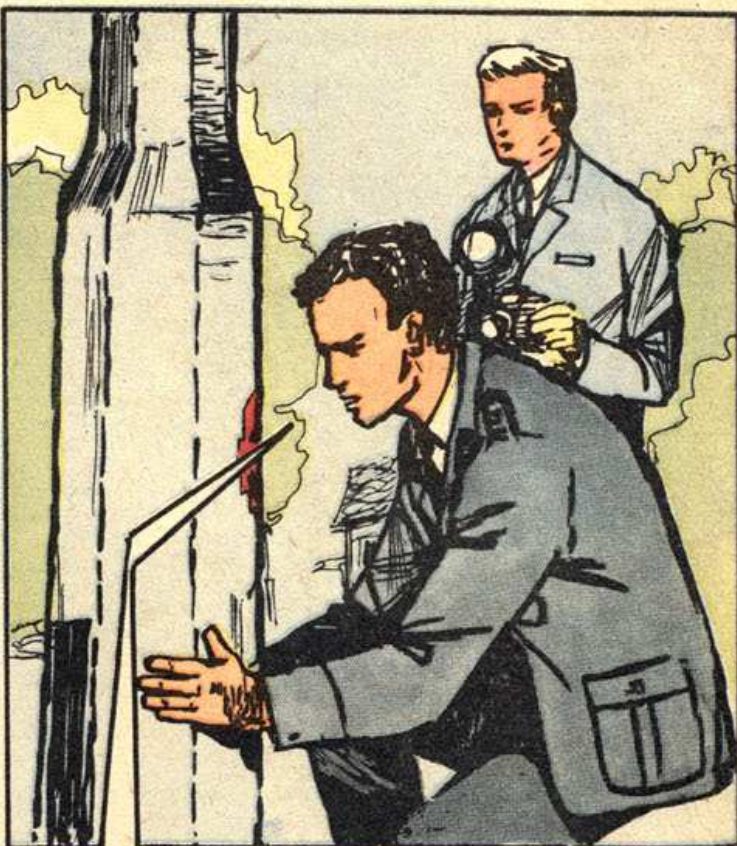
KORYTARZE PIWNICZ-
NE, KTÓRYMI PRZESZLI
ZNANE SĄ DOSTAWCOM
WĘGLA.



BLOKADA DRÓG NIE
DAŁA DOTĄD WYNIKÓW.



MELDUJCIE O REZULTATACH
CO GODZINĘ.



ZACZEPILI O LATARNIE, ZOSTAŁY
ŚLADY CZERWONEGO LAKIERU.
ODPRYSKI TRZEBA ZEBRAĆ.

JAKI ROZSTAW KÓŁ?

136 CM.



TO WARSZAWA.

TU OPEROWAŁ WYKWA-
LIFIKOWANY KASIAK.



KTOŚ Z PRZYGOTO-
WANIEM ELEKTRO-
TECHNICZNYM.

... KIEROWCA... KASIAK
... ELEKTRYK?



NIE MOGLI JEDNAK
DZIAŁAĆ BEZ ROZPOZNA-
NIA. MOŻE MIELI WSPÓL-
NIKA W BANKU?

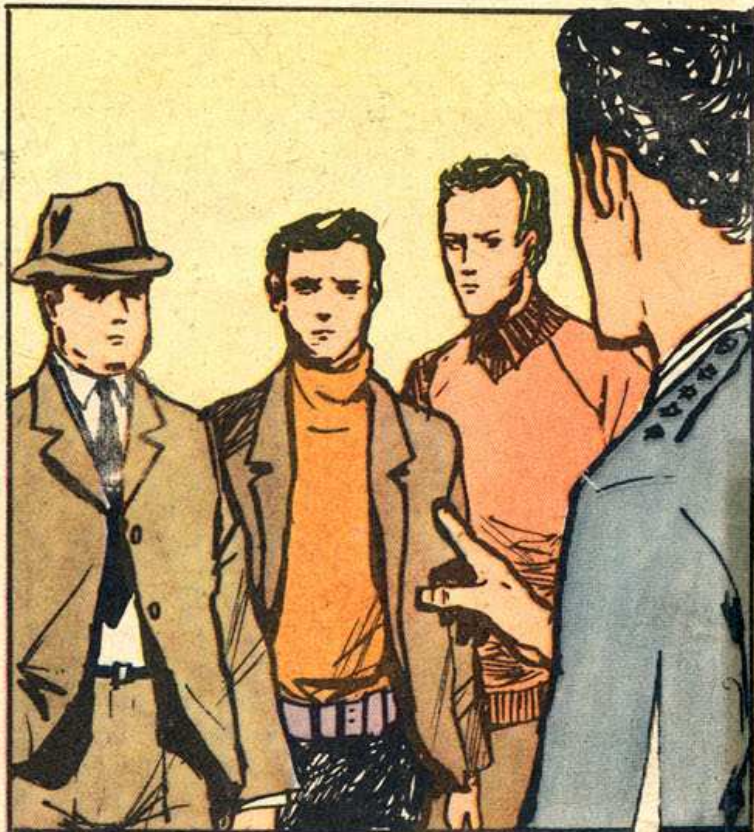
W GABINECIE KOMENDANTA MO

PORUCZNIK OLA ZAJMIE SIĘ POSZUKIWANIEM WARSZAWY. WY, KOMENDANCIE ZAŁATWICIE SPRAWDZENIE ELEKTRYKÓW I ŚLUSARZY.



PERSONEL BANKU BIERZECIE NA SIEBIE?

TAK.

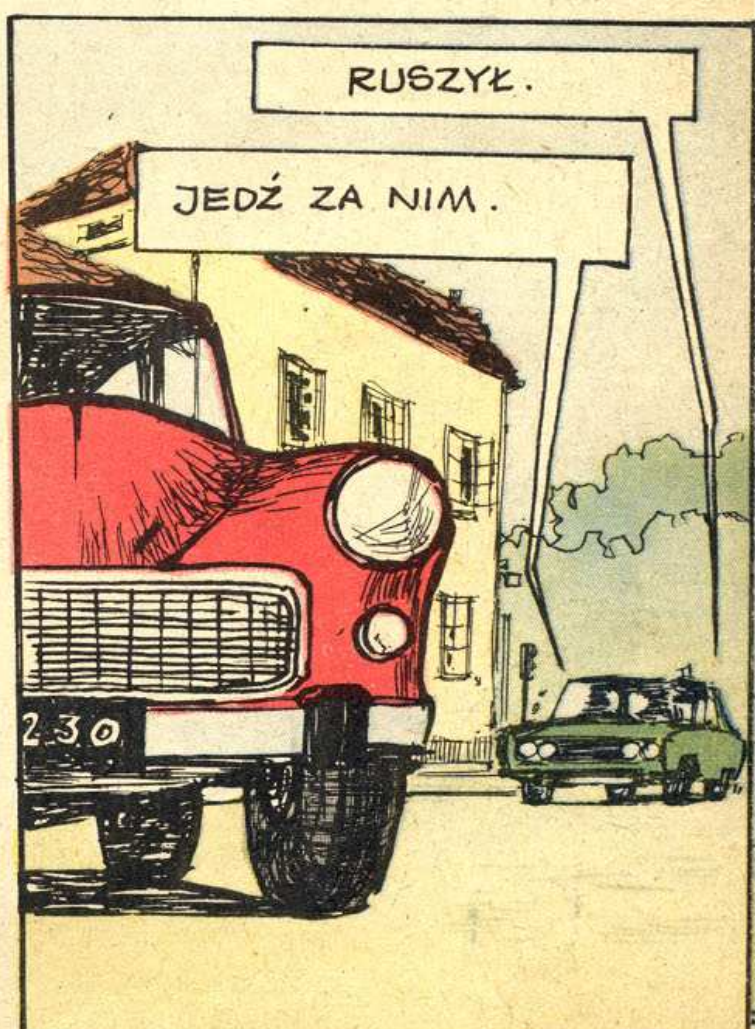
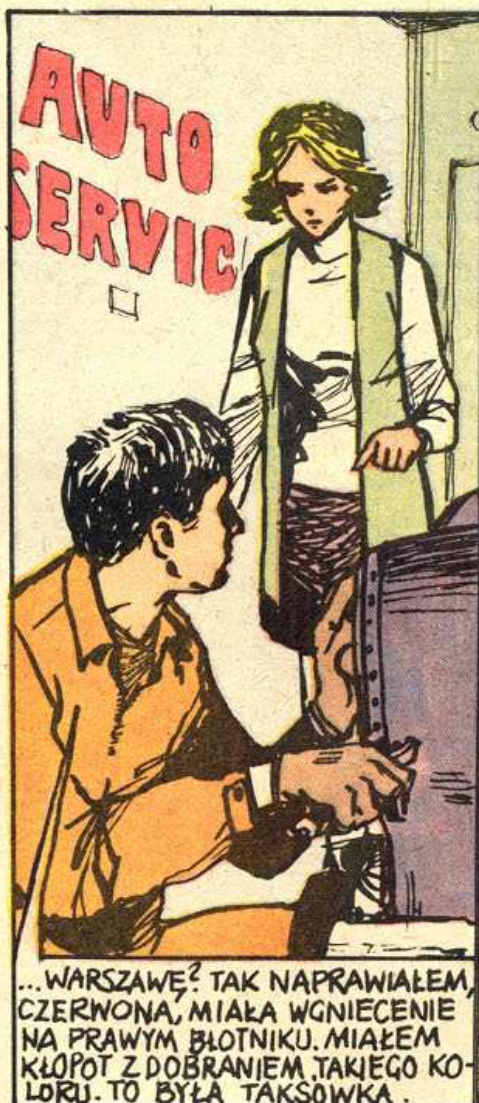
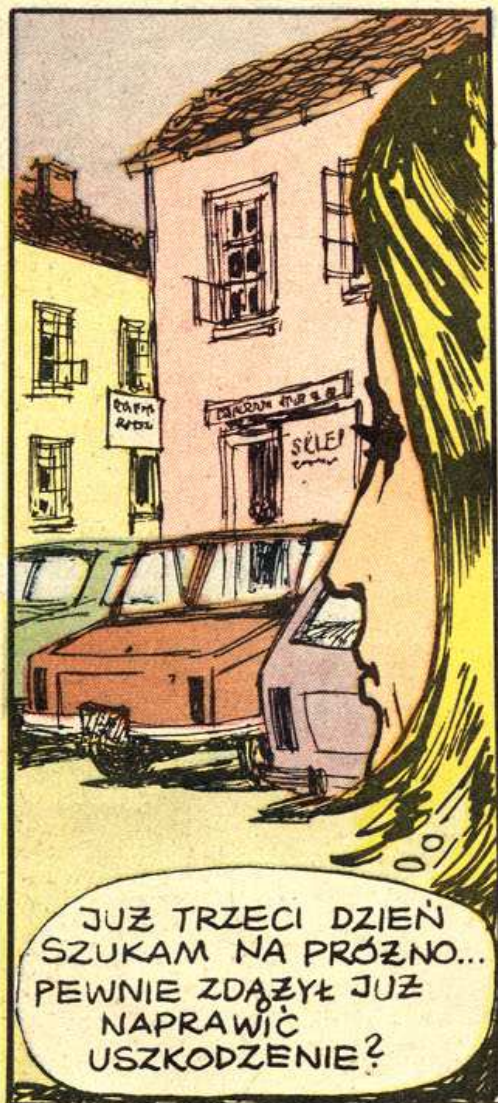


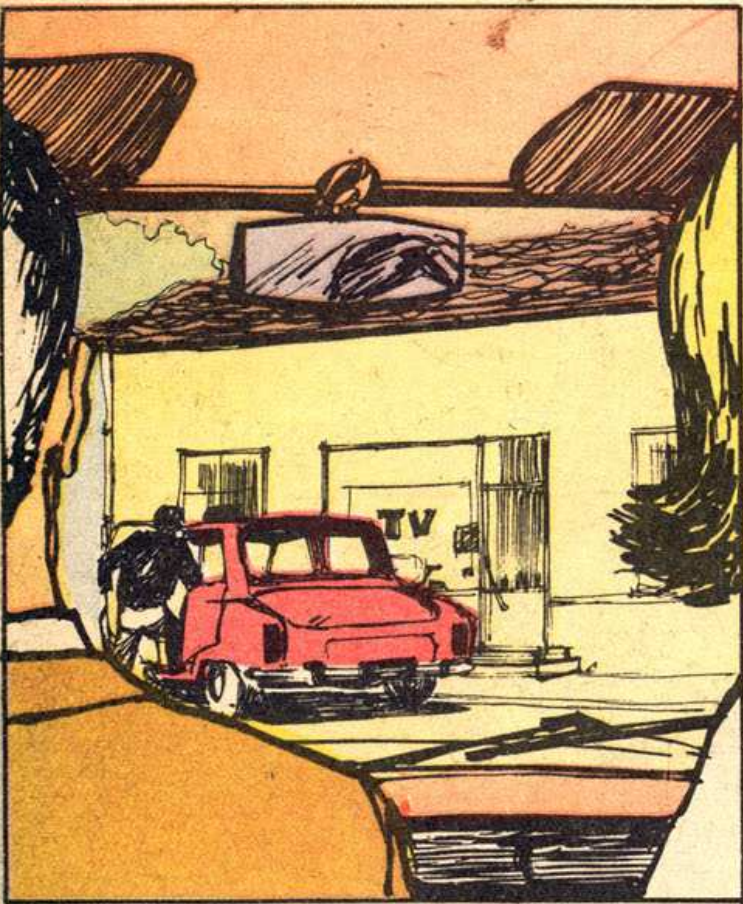
ZAJMIECIE SIĘ OBSERWACJĄ DYREKTORA, SKARBNIKA I KSIĘGOWEGO. CHCĘ ZNAĆ ICH KONTAKTY, WYDATKI ITP.

W KARTOTECE MO



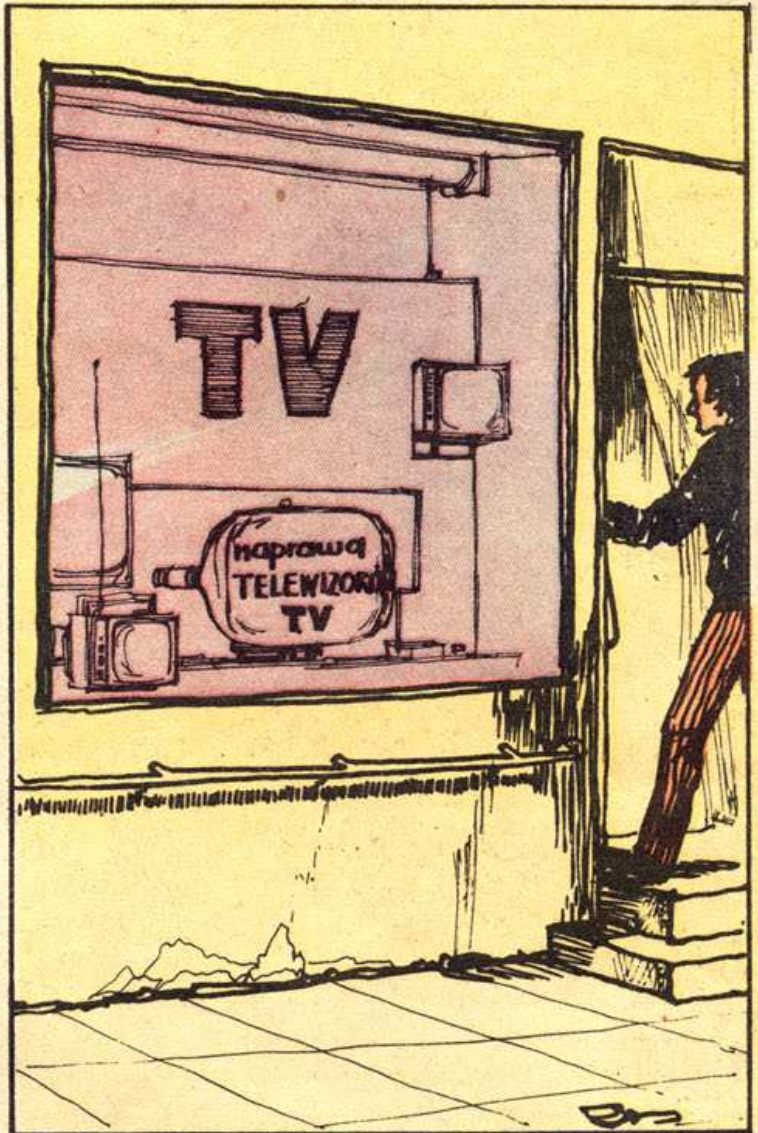
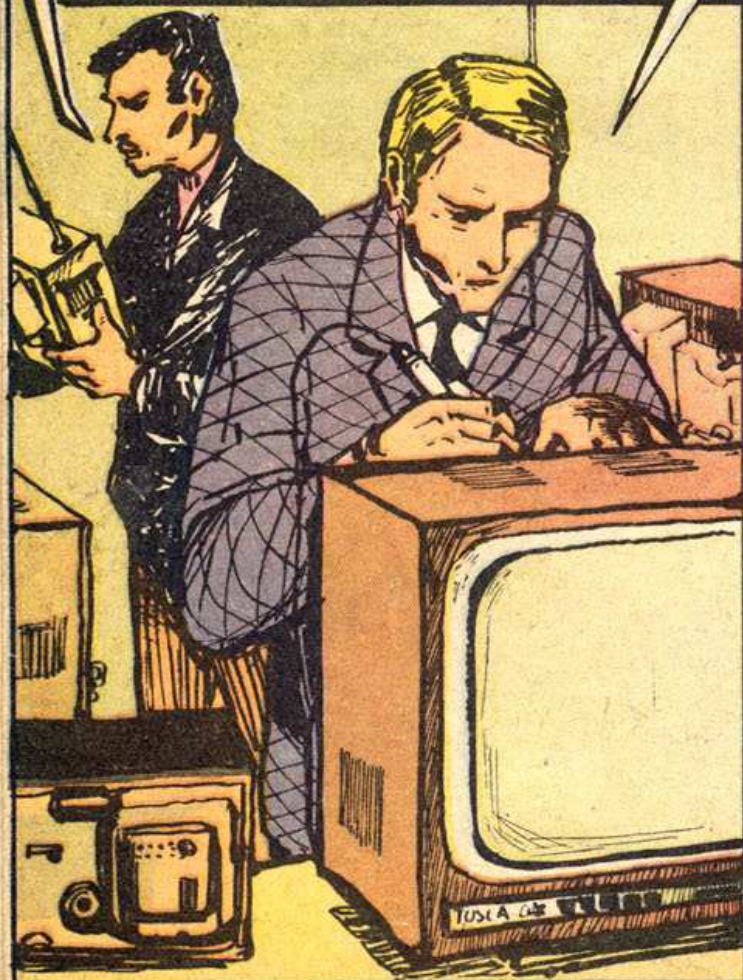
KSIĘGOWY BYŁ SZEFEK SIATKI WYWIADOWCZEJ PODCZAS WOJNY. INTERESUJĄCE.



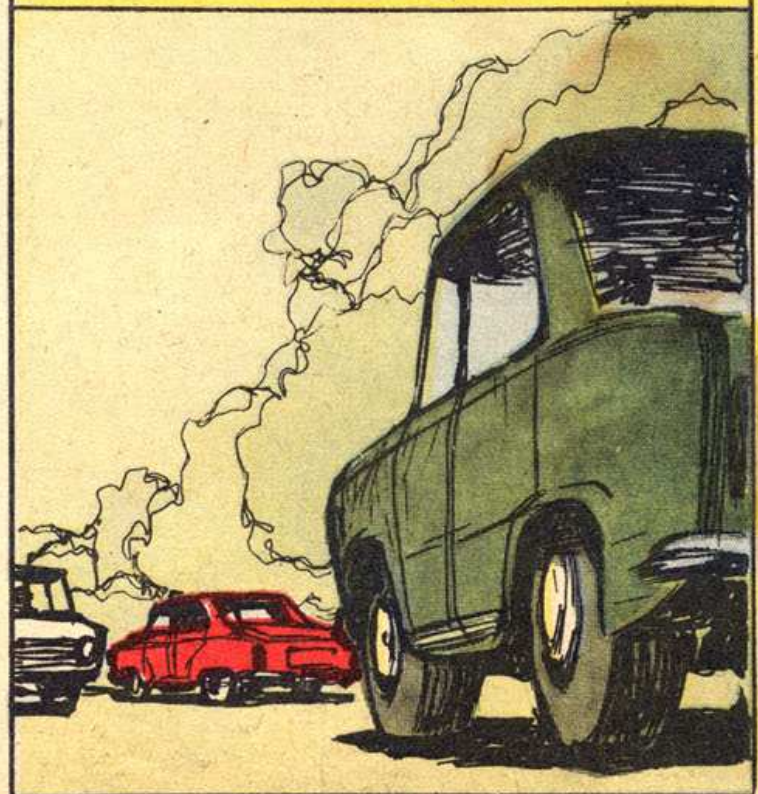


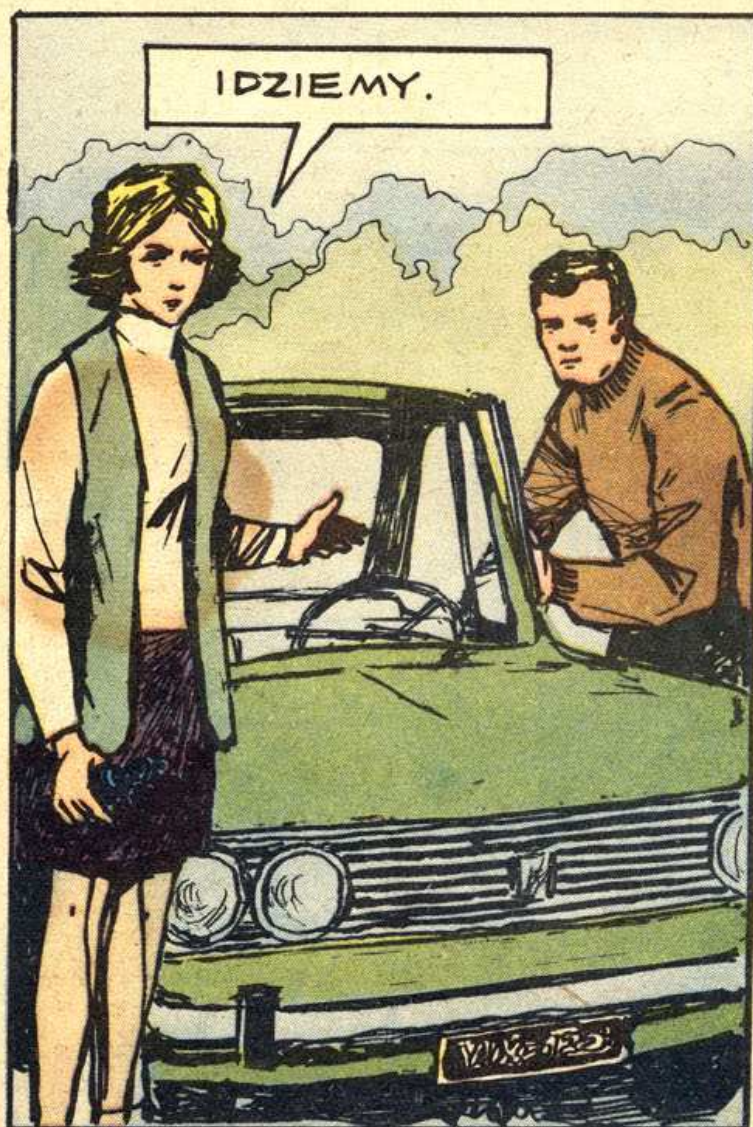
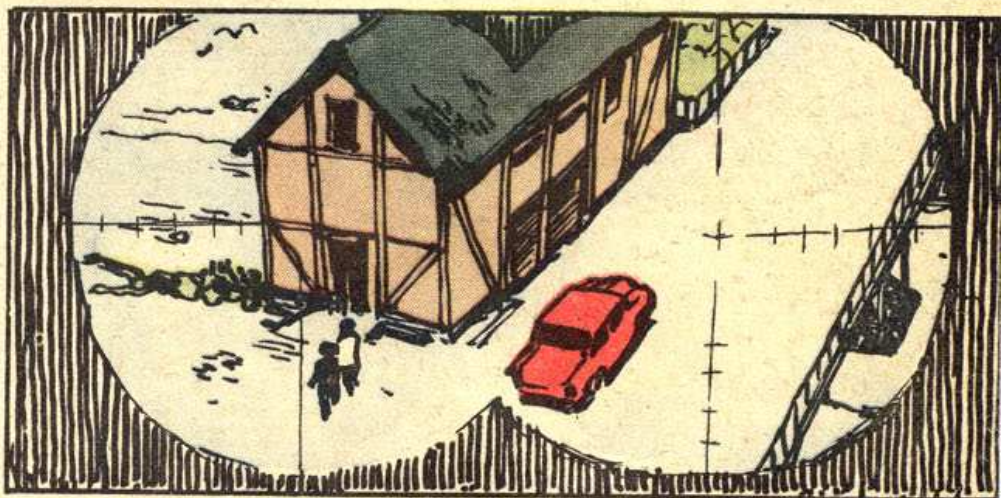
SZEF NIE ODZYWA SIĘ - COŚ MI SIĘ
ZACZYNA NIE PODOBAĆ.

WARTO BY SPRAWDZIĆ CZY
FORSJA JEST NA MIEJSCU. MOŻE
NAS WYSTRYCHNAŁ NA DUDKÓW?

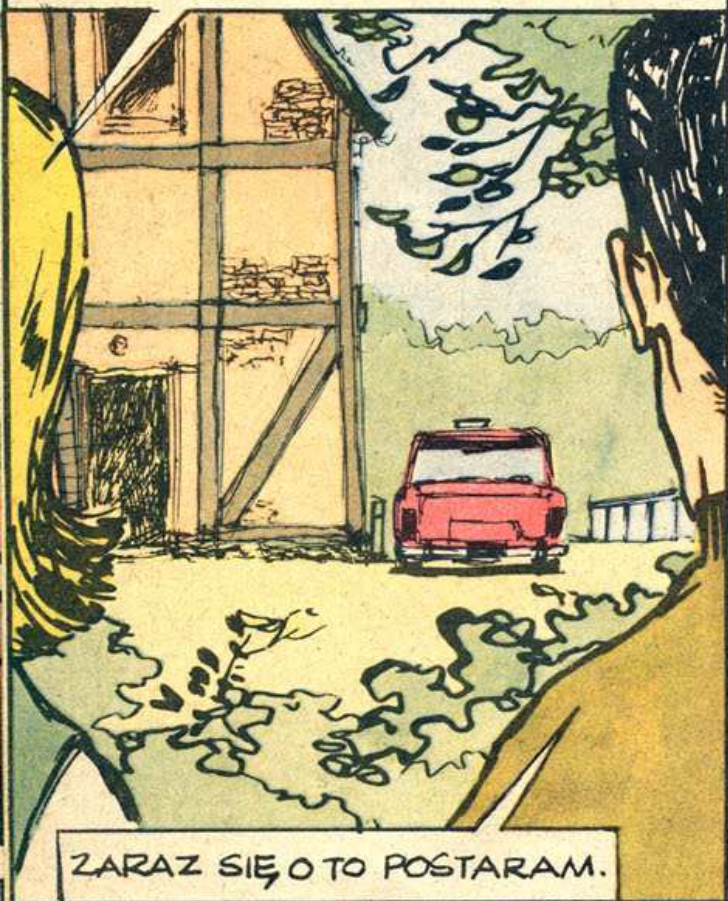


PORUCZNIK OLA Z WYWIADOWCĄ
JADĄ ZA CZERWONĄ
TAKSÓWKĄ.





POTRZEBNA JEST PRÓBKĄ
LAKIERU Z WOZU.



ZARAZ SIĘ O TO POSTARAM.

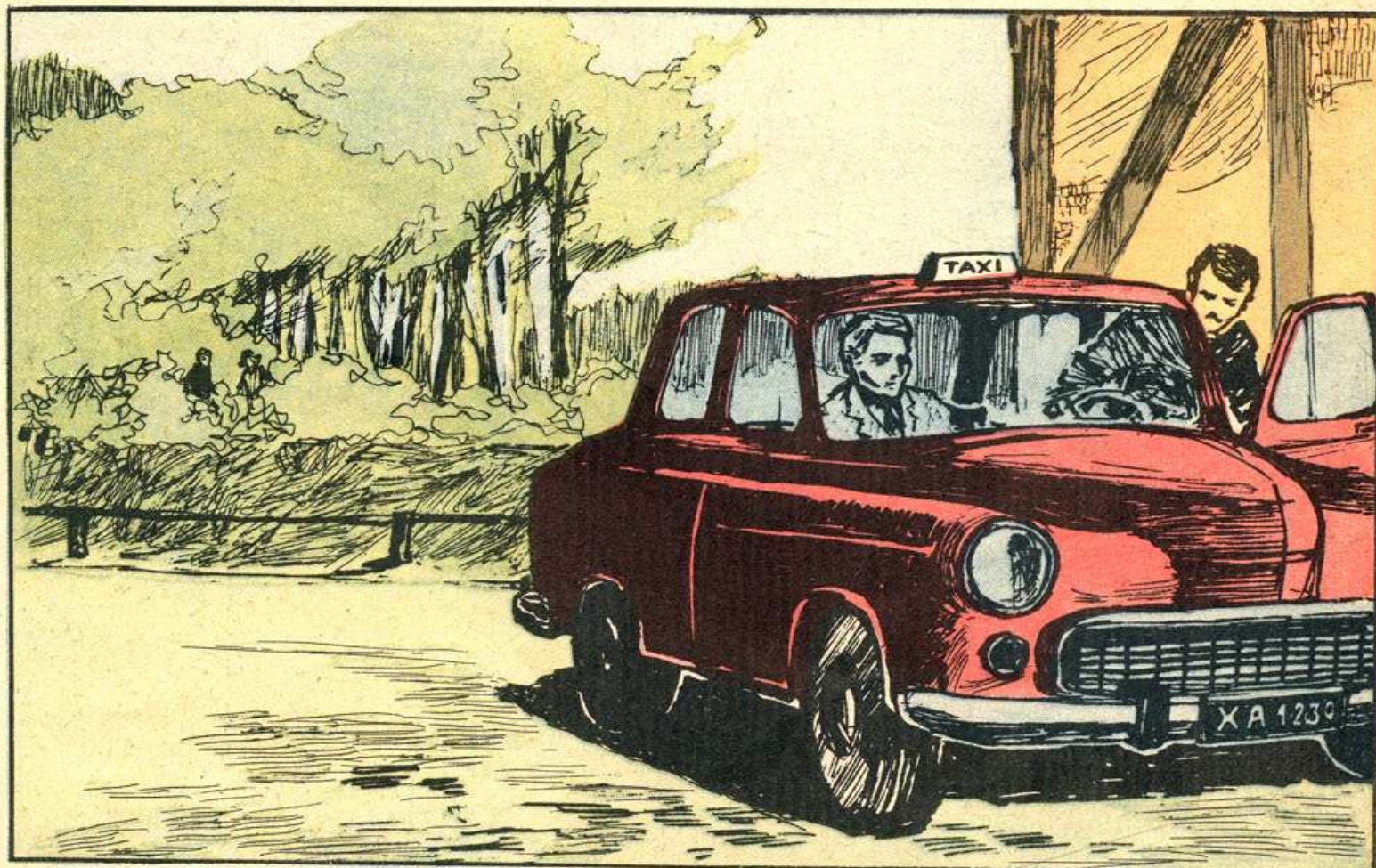


TYMCZASEM W MŁYNIE...

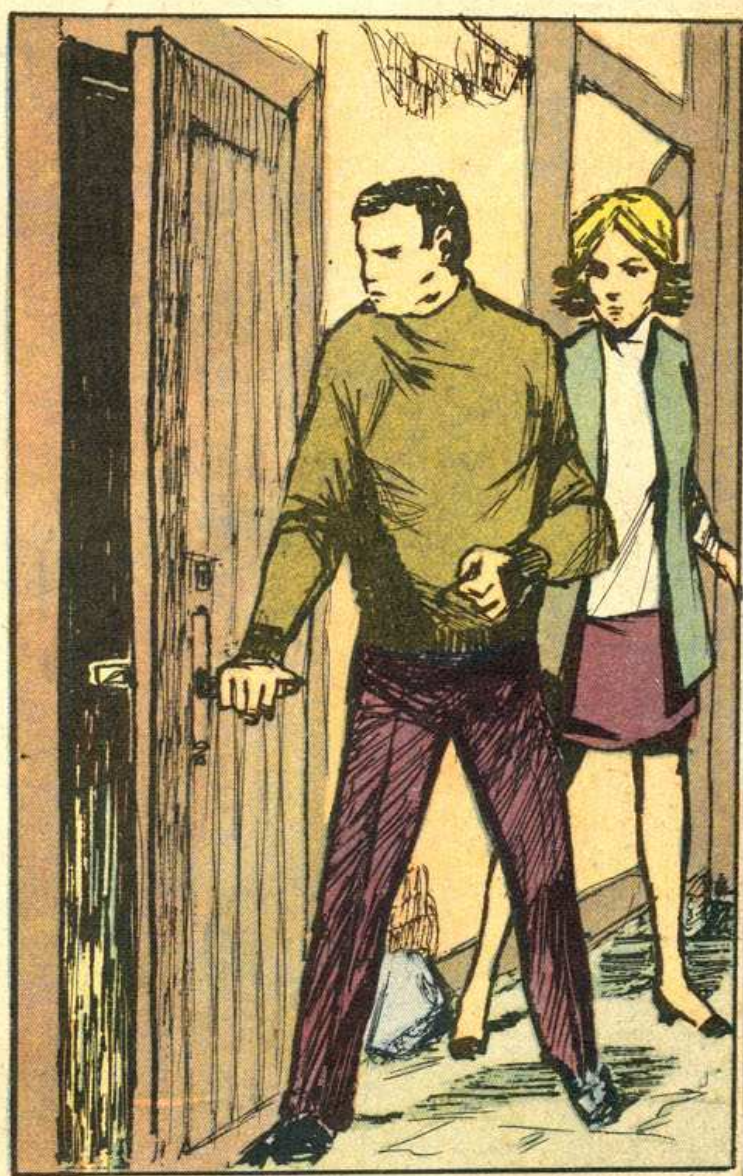
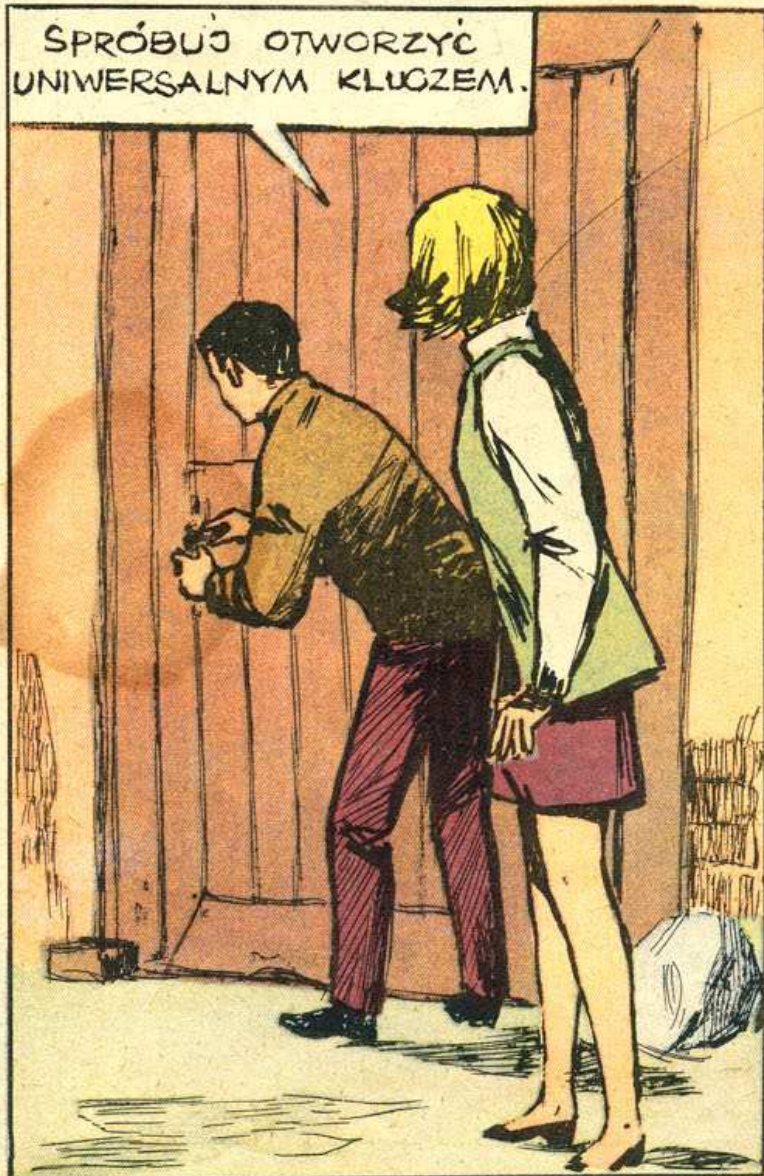
SA!

NIEPOTRZEBNIE SIĘ DENER-
WOWAŁES. STARY TO SOLIDNA
FIRMA.

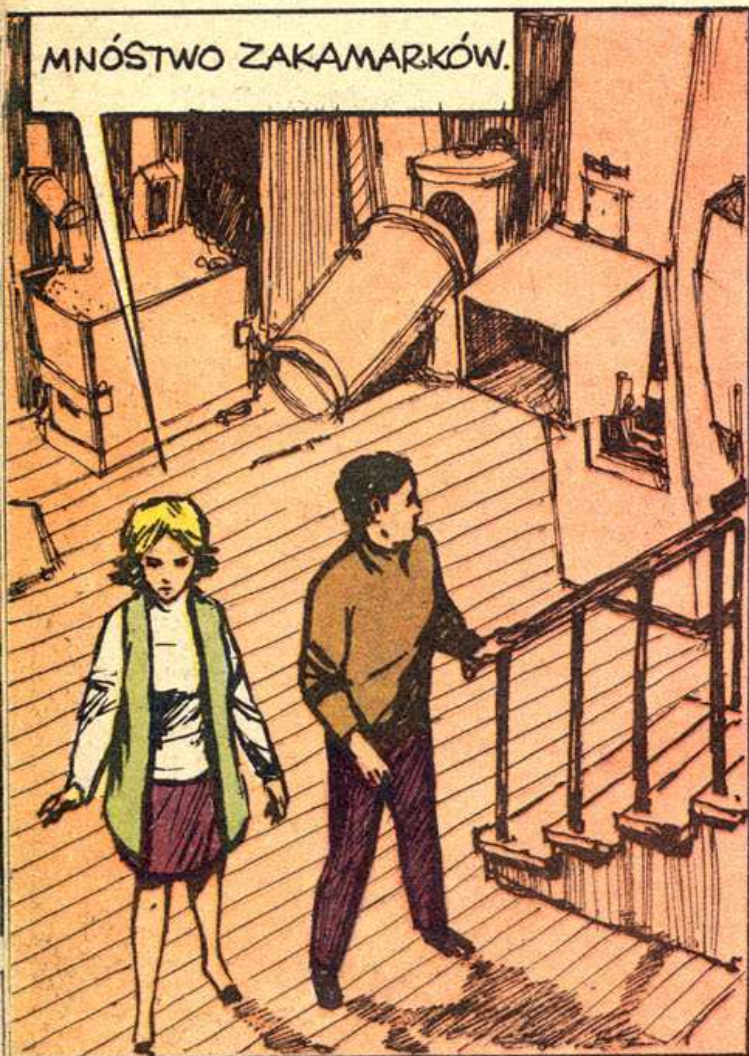




SPRÓBUJ OTWORZYĆ
UNIWERSALNYM KLUCZEM.



MNÓSTWO ZAKAMARKÓW.

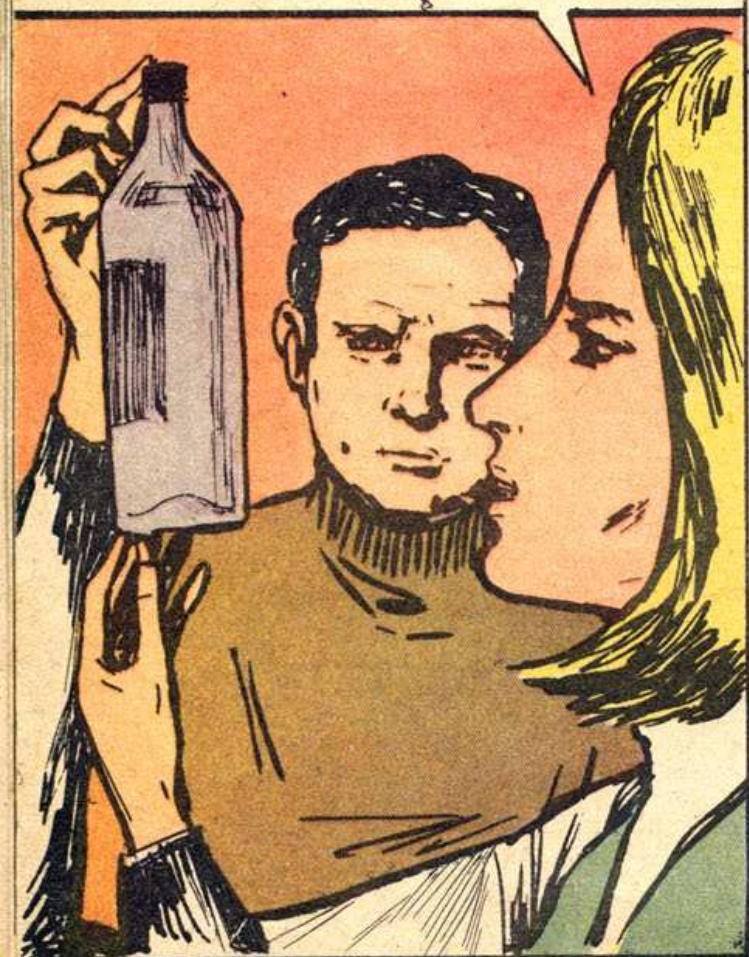


MAM COŚ
INTERESUJĄCEGO.

WYGLĄDA NA TO,
ŻE PALONO
JAKĄS
TKANINĘ.



JEST I BUTELKA PO NAFCIE,
NAWET ZE ŚLADAMI PALCÓW.



MOŻE TUTAJ
UKRYLI
PIENIĄDZE?



WRÓĆ DO KOMENDY, JA ZOSTANĘ,
MOŻE ONI SIĘ TU JESZCZE
POKAZAĆ?

KOMENDA POWIATOWA MO

JESTEM PRZEKONANA,
ŻE TO ONI.

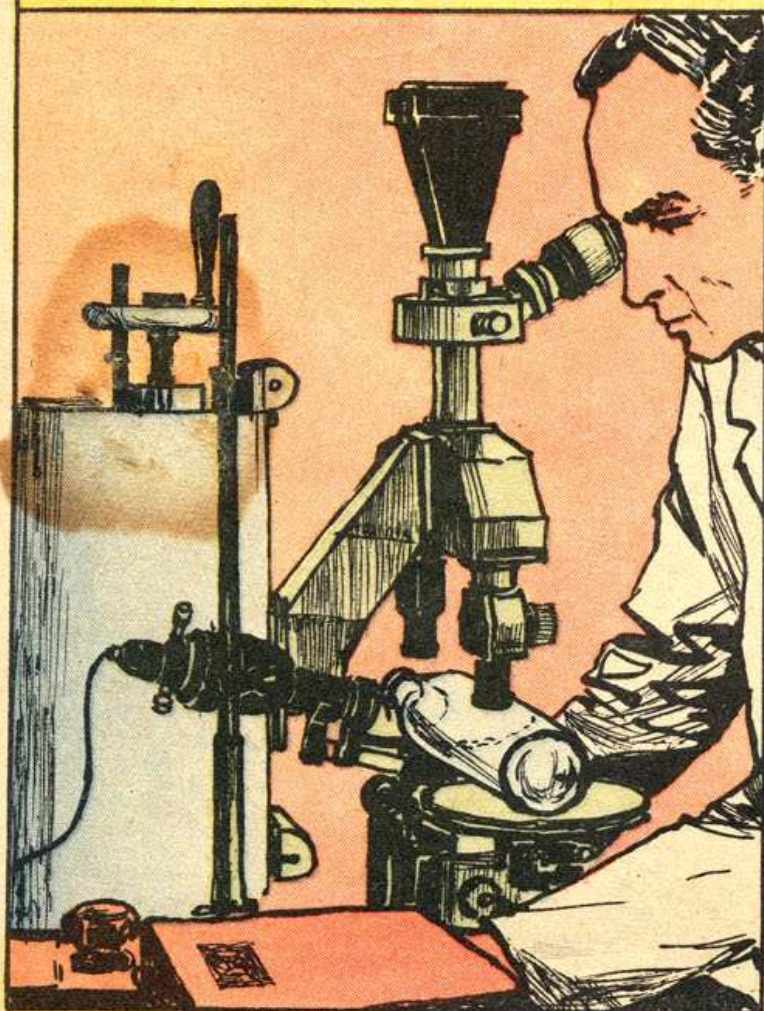


TO JEST PRAWDOPODOBNE. NIE WIE-
MY JEDNAK KTO JEST TRZECIM...
I CZWARTYM. POZA TYM ZOBACZYMY CO
WYKAŻĄ BADANIA DAKTYLOSKOPIJNE.

BADANIA CHROMATOGRAFICZNE LAKIERU W ZAKŁADZIE KRYMINALISTYKI KGMO



BADANIA DAKTYLOSKOPIJNE



GRATULUJĘ SUKCESU. CHROMATO-
GRAF GAZOWY WYKAZAŁ TOŻSAMO-
ŚĆ LAKIERU WOZU XA1230. ODCISKI
PÁLÓW POZOSTAWIŁ ELEKTRYK, BYŁ
W PRZESZŁOŚCI DAKTYLOSKOPOWANY.



DZIEKUJĘ. GRATULA-
CJE NALEŻĄ SIĘ
PRZEDĘ WSZYSTKIM
PORUCZNIKOWI OLI.



MAMY DOWODY, MOŻEMY ICH
ARESZTOWAĆ.

JESZCZE NIE. JEŚLI NIE ZNAJ-
DZIEMY U NICH PIENIĘDZY NIE
PRYZNAJĄ SIĘ. TAKSÓWKARZ
POWIE, ŻE WÓZ POZOSTAWIŁ NA NOC
PRZED DOMEM I NIE WIE CZY KTOŚ
Z NIEGO NIE SKORZYSTAŁ. ELEKTRYK
POTWIERDZI, ŻE BYŁ PRZYPADKOWO W
MĘKNIE I DOTYKAŁ BUTELKI. CO DALEJ?

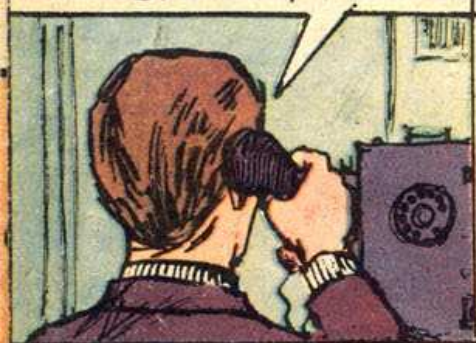


MASZ RACJĘ.

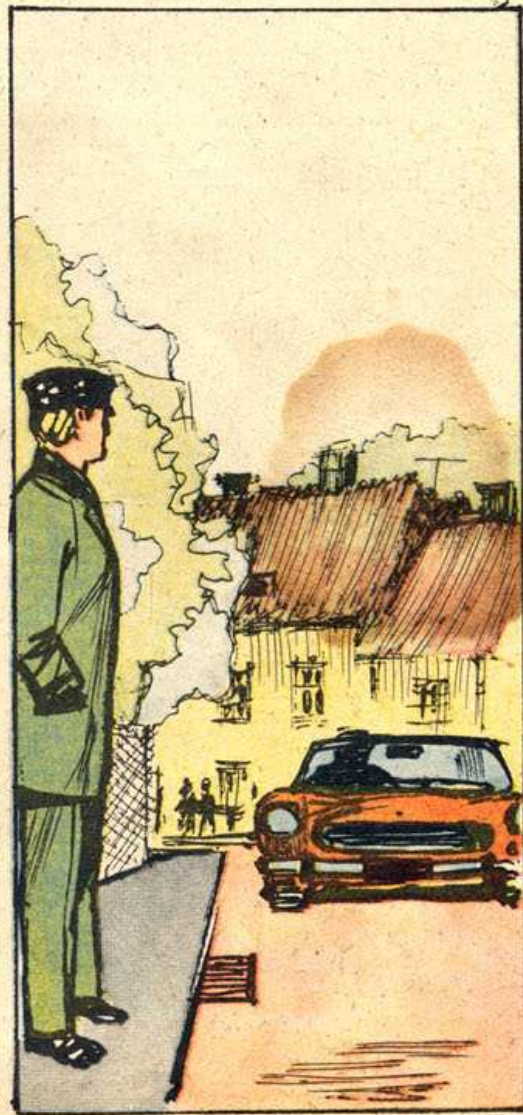


PIENIĄDZE MOGĄ BYĆ UKRYTE W
MĘKNIE. TAKSÓWKARZA I ELEKTRYKA
BIERZEMY POD STAŁĄ OBSERWACJĘ.

KIEDY NASTĄPI
PODZIAŁ?

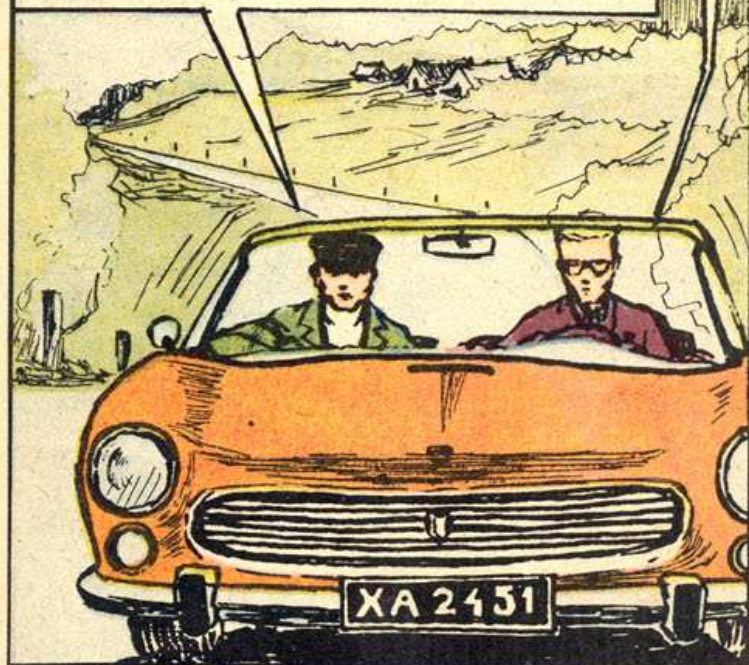


CHOĆBY ZARAZ. NIE MÓW
NIKOMU DOKĄD WYCHODZISZ
I PRZYJEDZ SAMOCHODEM,
TO KAWAŁEK DROGI.
CZEKAM PRZY PARKU.

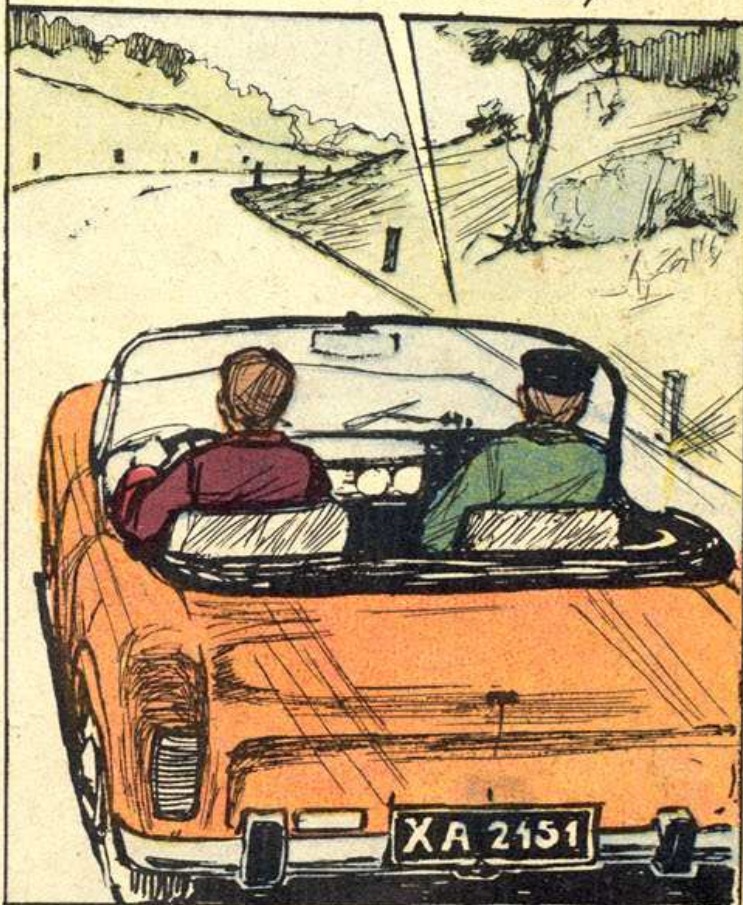


KTÓRYŚ Z WAS NIEOPATRZNIE PRZE-
KROCZYŁ WIĄZKĘ PROMIENI ELEKTRONO-
WEGO OKA. DOBRZE, ŻE ZDAŻYLIŚCIE
ODJECHAĆ.

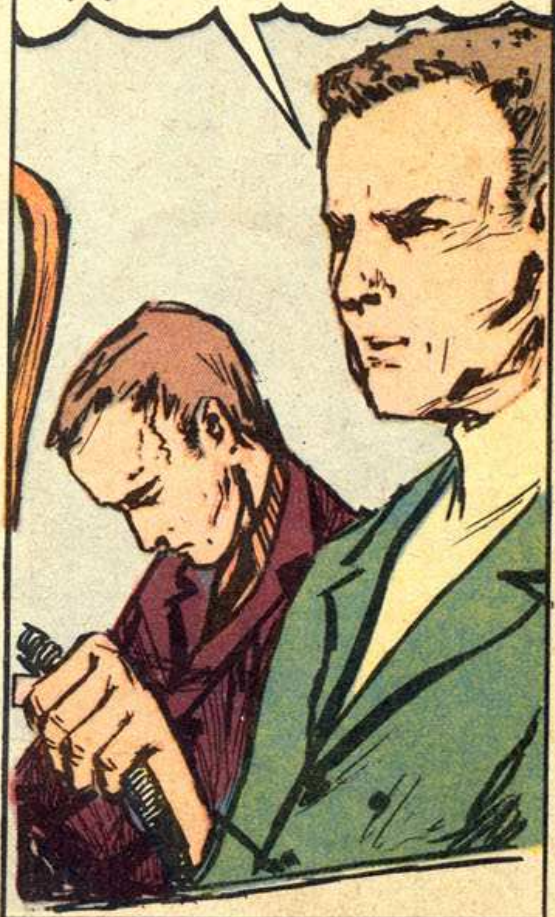
TO ELEKTRYK. WRÓCIŁ, BY
ZABRAĆ POZOSTAWIONY NÓŻ.
DUREŃ, POSZEDŁ INNĄ DROGĄ.

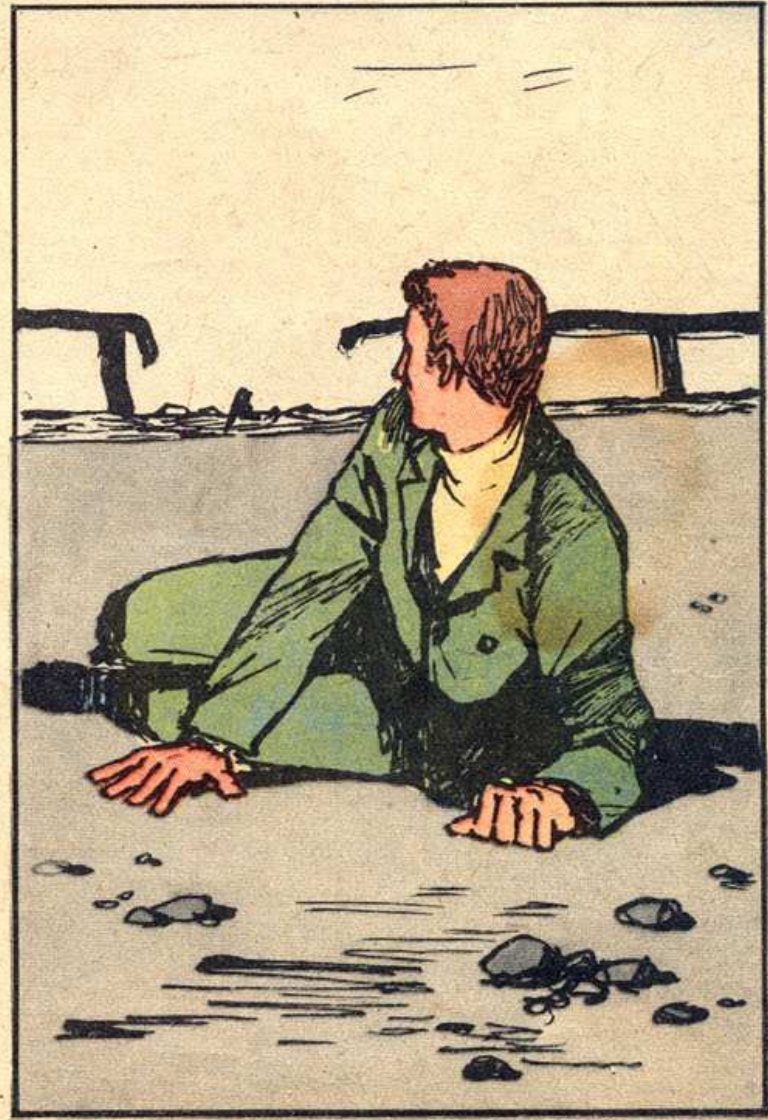
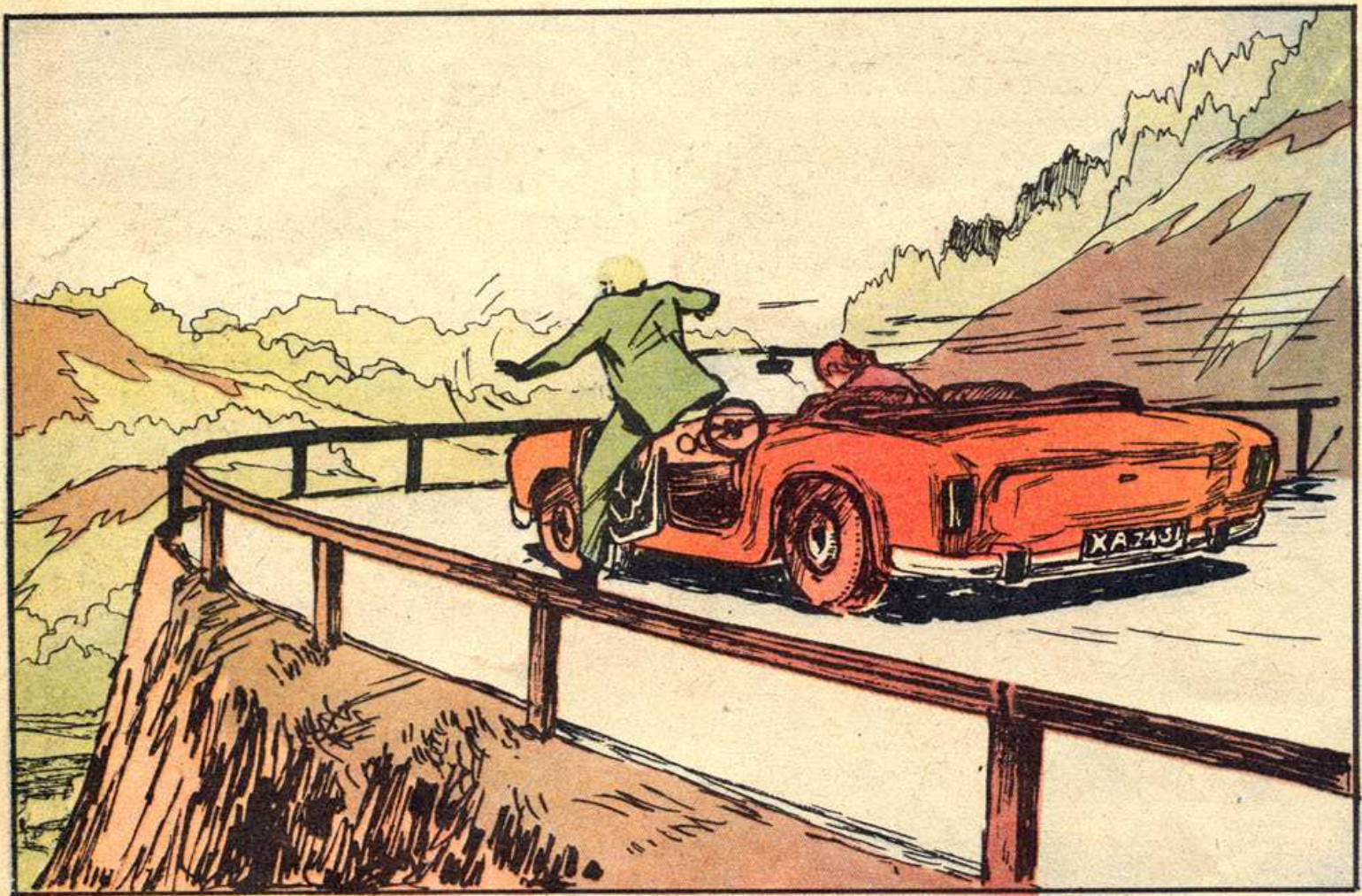


JEDŹ WOLNIEJ I TAM PRZY
DRZEWIE, ZATRZYMAJ SIĘ.



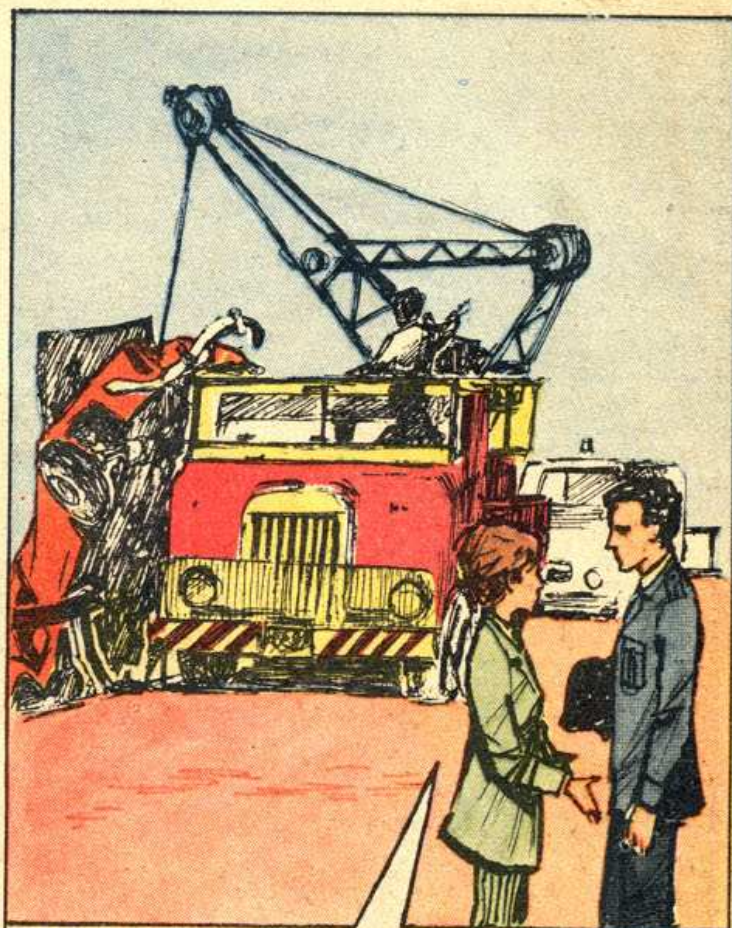
GŁUPCZE, ZACZĄŁBYŚ
TE TRZY MILIONY, BEZ
UMIARU WYDAWAĆ I WSYPA
GOTOWA. TWOJA DOŁA
PRZYPADNIE NA MNIE.





TO NIE WYGLĄDA NA NIESZCZĘSLIWY WYPADEK. MOGŁO WYPROWADZIĆ WÓZ, NIE JECHAŁ PRZECIEŻ STRONĄ PRZYLEGAJĄCĄ DO BARIERY. POZA TYM... TO SKARBNIK.

MOŻE WŁAŚNIE ON BYĆ CZWARTYM?



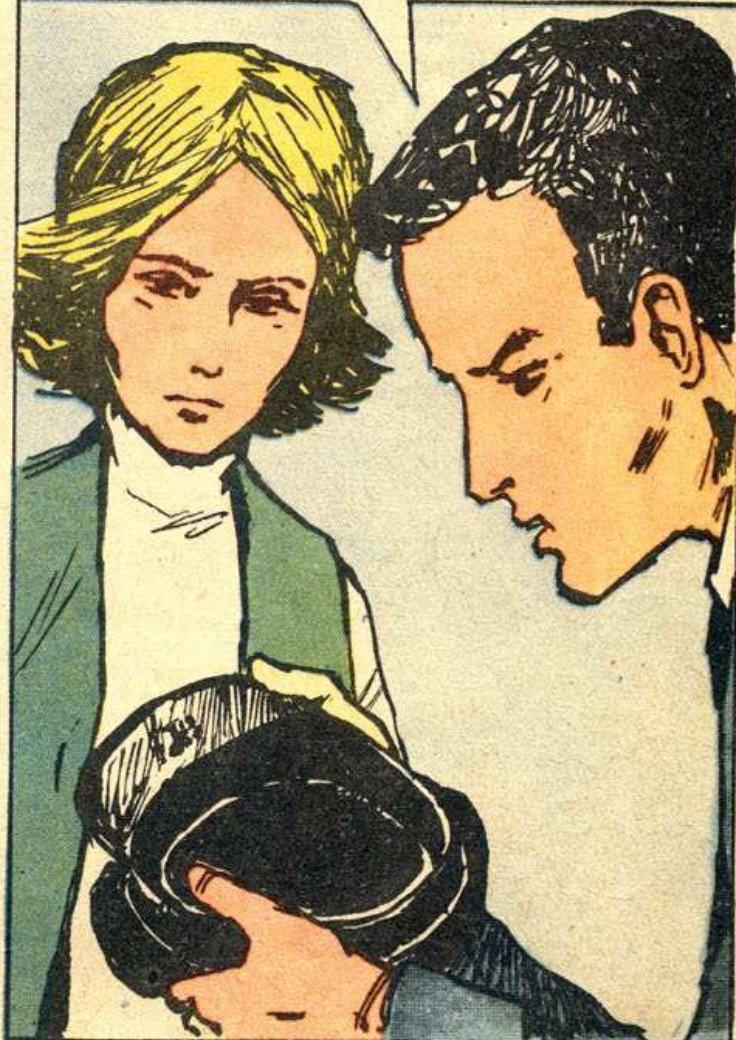
MAŻ ZAWSZE JEZDZIŁ OSTROZNIE, NIE PIŁ, ZNAŁ TĘ DROGĘ DOBRZE.

CZY TO JEST CZAPKA MĘŻA?

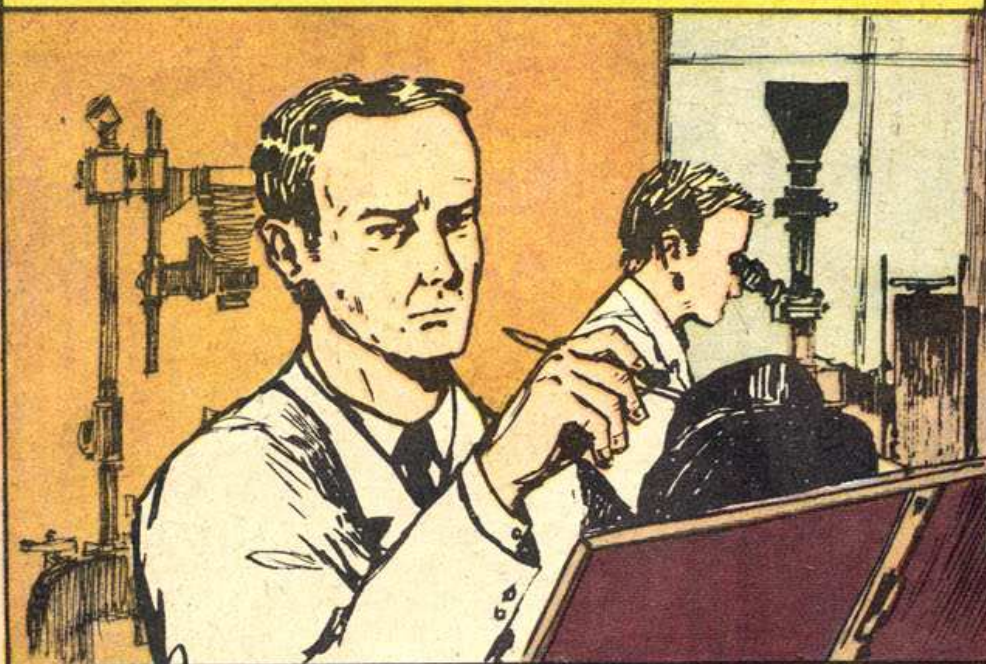


NIE. MAŻ ZAWSZE NOSIŁ KAPELUSZ.

TU SĄ WYDRAPANE JAKIEŚ LITERY. NIECZYTELNE, BO ZAMALOWANE.



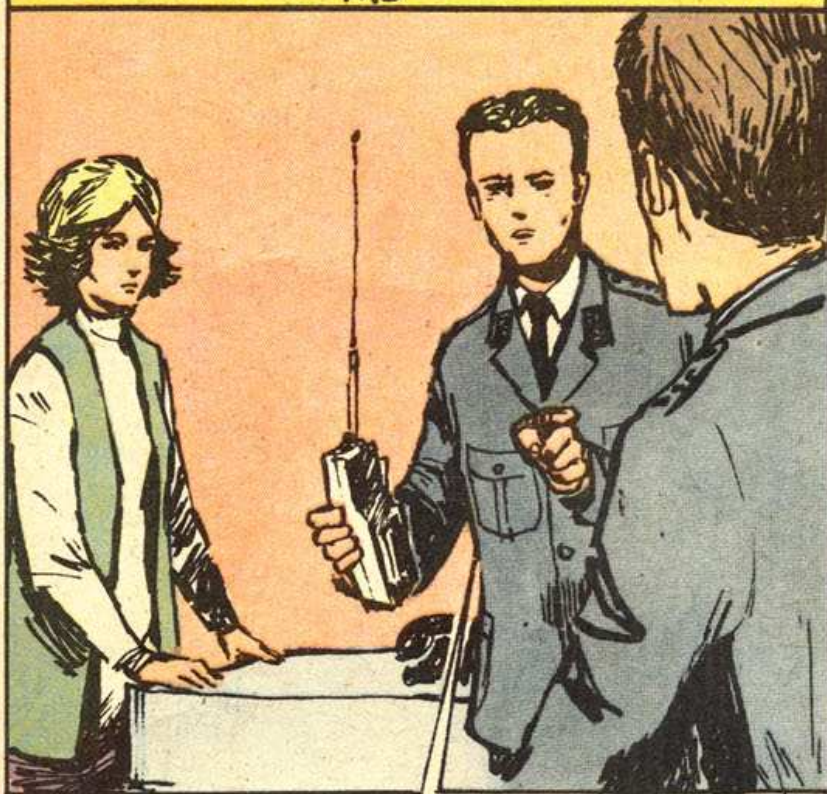
W WOJEWÓDZKIM LABORATORIUM
KRYMINALISTYKI



TELEGRAFUJĄ ODPOWIEDŹ
Z KARTOTEKI PSEJDONIMÓW.



W GABINECIE KOMENDANTA POWIATOWEGO
MO



ZBLIŻA SIĘ KONIEC. ROZPOCZYNAMY
OD ZATRZYMANIA HERSZTA, NA SYGNAŁ
RADIOWY ZATRZYMANI ZOSTANĄ
POZOSTALI.

MIESZKANIE SZEFA



WYWAZYC DRZWI!



MIESZKANIE PUSTE!



PRZED CHWILA KTOŚ
TU BYŁ!

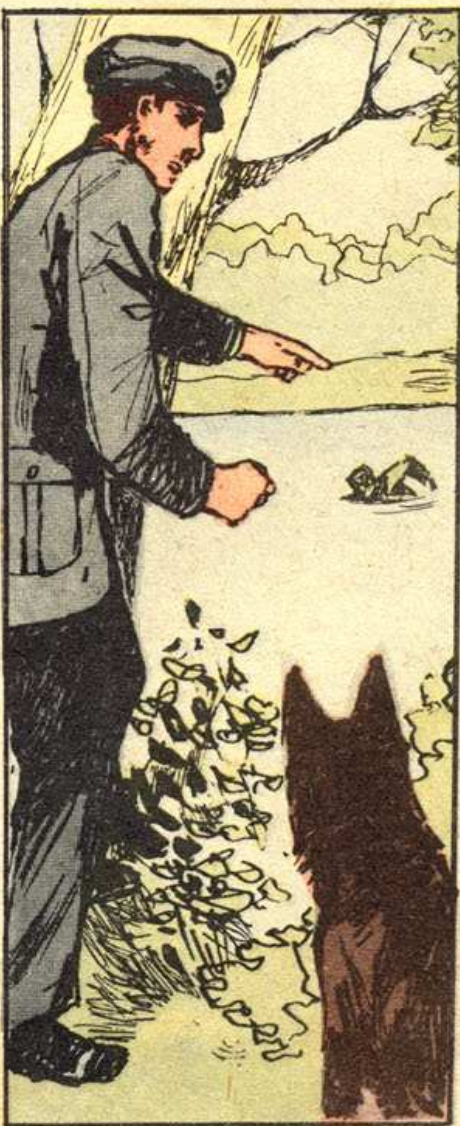


PRZESZUKAJCIE MIESZKANIE,
MUSI BYC JAKAS SKRYTKA,
LUB TAJNE WYJSCIE, JA JADE
TYMCZASEM DO MEYNA.

W MEYNIIE



RECE DO GÓRY!

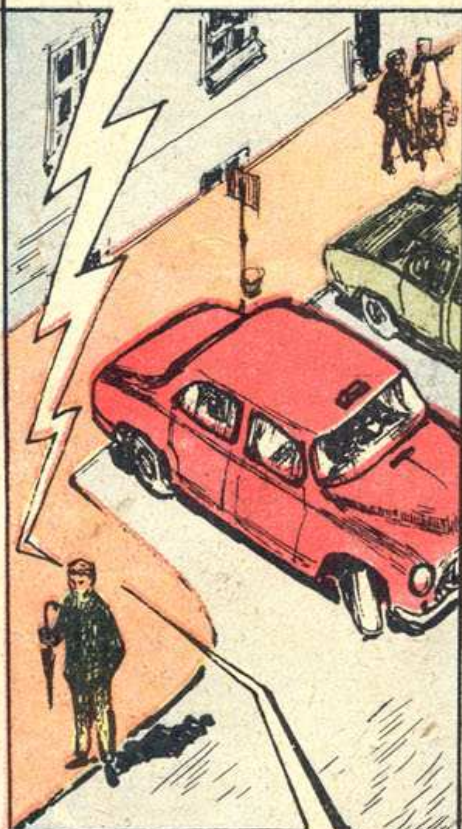


JA...



NIE MUSICIE NIC
WYJAŚNIAĆ, WSZYSTKO
JUŻ WIEMY.

ZATRZYMAĆ
TAKSÓWKARZA!



WYKONUJĘ...!

ZATRZYMAĆ
ELEKTRYKA!



ROZUMIEM!

CO NAPRAWIĆ?



SZKODY WYRZĄDZONE PAŃSTWU
PROSZĘ Z NAM!

DOKĄD?



DO KOMENDY
MILICJI.

KONIEC

ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ

Medal „Za ofiarność i odwagę” przyznawany jest przez Radę Państwa PRL tym, którzy w życiu codziennym dokonali bohaterских czynów.

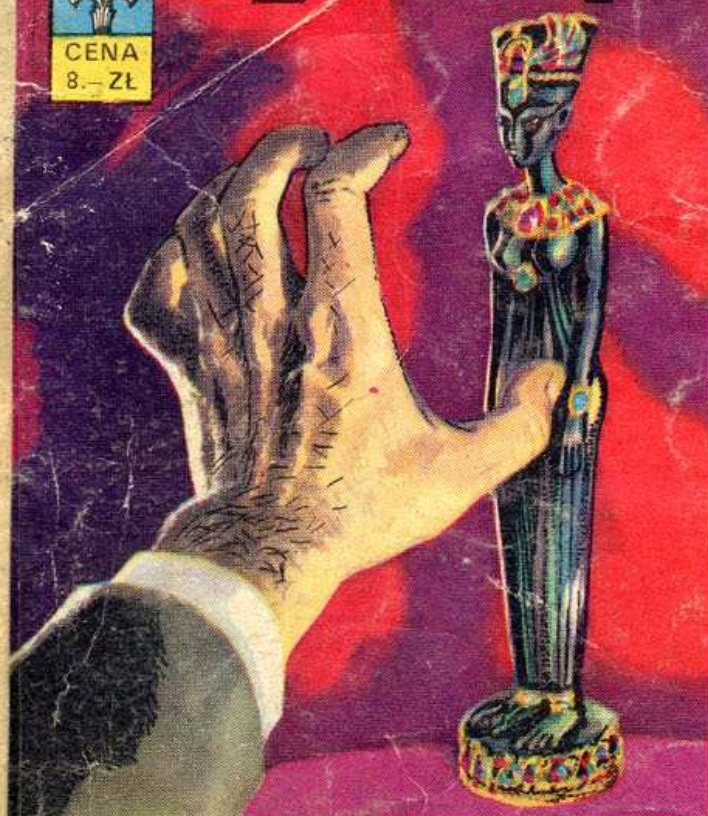
Jednym z odznaczonych dotychczas tym medalem jest osiemnastoletni Ryszard Maliszewski ze Szczecina.



Dzięki poświęceniu i olbrzymiemu wysiłkowi Ryszard Maliszewski uratował czworo tonących dzieci: Renatę Kozakiewicz, lat 3, Elżbietę Kozakiewicz, lat 10, Wandę Sterak, lat 11, Hannę Koman, lat 8. Dwoje uratowało się o własnych siłach. Dla jednego z dzieci lekkomyślne wejście na lód zakończyło się śmiercią.



CZARNA NEFRETETE



CZY HEBANOWY POSĄZEK
POCHODZI Z GROBOWC.
TUTENCHAMONA?

GDZIE JEST NEFRETETE?

KTO ZABIŁ STAREGO
ANTYKWARIUSZA?

DOWIECIE SIĘ
Z NASTĘPNEGO ZESZYTU
pt. „CZARNA NEFRETETE”!

400-

1/842/88

KRONIKA MO — ROK 1944

Lubelszczyzna była jedną z pierwszych części wyzwolonej Polski — tu powstawały pierwsze jednostki organizacyjne Milicji Obywatelskiej.

Stąd z Komendy Głównej MO wychodzą pierwsze rozkazy, instrukcje i decyzje. Dotyczą one zarówno tworzenia jak i rozbudowy oraz doskonalenia pracy MO w celu zapewnienia ochrony młodej władzy ludowej i spokoju obywatelom w wyzwolonej ojczyźnie.

W lipcu 1944 r. powstaje pierwsza w kraju Obwodowa Lubelska Komenda Milicji Obywatelskiej, która następnie zostaje przekształcona w Komendę Wojewódzką MO. W szeregu dokumentach (rozkazach i instrukcjach) z sierpnia i września 1944 r. czytamy:

- w powiecie lubelskim zorganizowanie MO zlecono b. dowódcy AL — Janowi Skrzypkowi ps. „Kotwica”,
- w powiecie Biłgoraj MO organizuje grupa partyzantów AL i BCH przybyłych na te tereny z lasów janowskich,
- w powiecie Tomaszów Lubelski MO organizowano na wiecach, na których miejscowa ludność wybrała spośród siebie drogą głosowania komendantów powiatowego i posterunków oraz funkcjonariuszy MO. Broń otrzymywali oni od dowódców jednostek frontowych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego,
- w powiatach Biała Podlaska, Łuków i Radzyń MO jest organizowana przez pełnomocników PKWN, którzy zostali delegowani na te tereny z Lublina.

W listopadzie 1944 r. stan osobowy MO na terenie Lubelszczyzny wynosił 4555 funkcjonariuszy, a tylko niewielu ponad 1000 funkcjonariuszy było umundurowanych w uniformy wojskowe, pozostali mieli czapki lub płaszcze wojskowe, a często tylko białe-czerwone opaski na rękawie z napisem MO.

Wszyscy jednak byli uzbrojeni w karabiny lub automaty, pistolety, granaty i inną broń.

Jednostki te i grupy operacyjne MO i Służby Bezpieczeństwa wespół i przy poparciu miejscowego aktywu partyjnego oraz społecznego odegrały poważną rolę w ochronie ładu, spokoju i bezpieczeństwa, a bardzo często bezpośrednio w walce zbrojnej z bandami różnych sił reakcyjnych i kontrrewolucyjnych.

7 października 1969 r. w 25 rocznicę powołania organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa Komenda Wojewódzka MO w Lublinie została odznaczona orderem Krzyża Grunwaldu III klasy.

